Dwa miesiące utrudnień na krajowej „dziewiątce”

Str. 5

ISSN 1897-9416 INX 232335
9 771897 941660 17

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 17 (957)
29 kwietnia 2026
Cena 6,99 zł





Pogrzeb bohaterów

Przez osiem dekad ich domem była bezimienna mogiła w głębi lasu, a jedynymi strażnikami ich pamięci – okoliczni mieszkańcy. W minioną niedzielę, 26 kwietnia, trzech polskich patriotów, którzy polegli w walce z niemieckim okupantem, w końcu spoczęło w poświęconej ziemi. Choć historia odebrała im nazwiska, lokalna społeczność i państwo polskie przywróciły im żołnierską cześć.

Str. 7



Fot. B. Posłuszny

Str. 3

Podpisy za odwołaniem

W piątek, 24 kwietnia, przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej zrobiło się gorąco. To tutaj, w sercu lokalnej władzy, inicjatorzy referendum odwoławczego ogłosili przejście do decydującej ofensywy. Od poniedziałku, 27 kwietnia mieszkańcy mogą oficjalnie złożyć podpis pod wnioskiem o rozwiązanie rady powiatu. – Starostwo po prostu nie działa – grzmią inicjatorzy.

Black Hawk nad głowami

Huk potężnych silników, czarna sylwetka śmigłowca Black Hawk krążąca nisko nad domami i mundurowi zjeżdżający na linach wprost do dawnej cegielni. To, co dla policji było „doskonaleniem umiejętności”, dla mieszkańców stało się scenariuszem z filmu akcji, o którym nikt ich nie uprzedził. – Dzieci płakały, myśleliśmy, że dzieje się coś złego – grzmią oburzeni sąsiedzi starej ceramiki.

Str. 8

Coraz większy ruch

Coraz więcej samochodów na drogach – to trend widoczny w całej Polsce. Najnowsze dane Generalnego Pomiaru Ruchu 2025 pokazują, że wzrost dotyczy także powiatu kolbuszowskiego. Szczególnie mocno widać to na drodze krajowej nr 9.

Str. 9

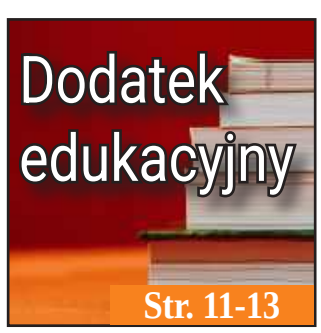



eprasa.pl f33981581c

liczba tygodnia

2

- tyle miesięcy mają potrwać utrudnienia na drodze krajowej nr 9.

Więcej na str. 5

cytat tygodnia

Tomasz Buczek:

- Liczyłem się z tym, że wchodząc do polityki, będzie prowadzona przeciwko nam nieczysta gra. Nie mam z tym problemu. Podejmujemy tę walkę - mówił poseł do Parlamentu Europejskiego.

Więcej na str. 3

za tydzień

Majowe uroczystości w powiecie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl, Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Czapki z głów

To, co wydarzyło się w ostatnich dniach, wymyka się wszelkim definicjom „akcji charytatywnej". To był narodowy zryw w wersji cyfrowej, który udowodnił, że polski internet, tak często kojarzony z podziałami, potrafi stać się najpotężniejszą armią dobra. Ponad 250 milionów złotych na koncie fundacji Cancer Fighters to wynik, który rzuca na kolana.

Obserwując setki inicjatyw społecznych, muszę to powiedzieć wprost: czapki z głów. Można by pomyśleć, że w dobie inflacji i zmęczenia ciągłymi prośbami o wsparcie, trudno będzie poruszyć serca Polaków. A jednak Patryk „Łatwogang" Garkowski dokonał niemożliwego. Nie zrobił tego sam – zrobił to z każdym z nas.

Moje najwyższe uznanie kieruję w stronę Patryka. Ten 23-latek pokazał dojrzałość i sprawczość, jakiej mogliby mu pozazdrościć wytrawni dyplomaci. Wykorzystał swoje zasięgi w najbardziej szlachetny z możliwych sposobów, zamieniając rozrywkę w realną pomoc. Podziw budzi też postawa influencerów i gwiazd, którzy bez wahania porzucili swój wizerunek (często dosłownie, goląc głowy przed kamerami), by stać się częścią czegoś większego.

Ale największe brawa należą się Wam – darczyńcom. Te 250 milionów to nie tylko przelewy od gigantów biznesu czy celebrytów. To przede wszystkim miliony drobnych wpłat od zwykłych ludzi. To kieszonkowe uczniów, oszczędności seniorów i wpłaty od rodzin, które same wiedzą, jak trudna jest walka z nowotworem.

Ta zbiórka to potężny sygnał nadziei. Pokazała, że Internet ma jasną stronę. Potrafi budować, a nie tylko niszczyć. Empatia nie ma barw politycznych. Wobec choroby dziecka wszyscy stajemy w jednym rzędzie. Młode pokolenie ma wielkie serce. Łatwogang udowodnił, że „Zetki" i „Alfy" potrafią brać odpowiedzialność za świat.

Dzięki tym środkom tysiące podopiecznych Cancer Fighters zyska szansę na nowoczesne leczenie, na które wcześniej brakowało pieniędzy. To nie są tylko cyfry na liczniku – to kupiony czas, opłacone terapie i uratowane życia.

Dziękujemy wszystkim, którzy dołożyli choćby złotówkę. Pokazaliście, że Polska potrafi się zjednoczyć w sposób absolutnie magiczny. Dzisiaj wszyscy możemy czuć się dumni. To był historyczny tydzień!

Bartosz Posłuszny

Gospodynie na ulicy

Kierowcy przejeżdżający przez Wolę Raniżowską przecierali oczy ze zdumienia. Na środku ulicy, w otoczeniu pary, dymu i radosnych śpiewów, rozstawiła się profesjonalna kuchnia polowa. „Nasze gospodynie gotują i śpiewają na ulicy! Powód? Domyślcie się" – prowokowały tajemniczo w mediach społecznościowych członkinie miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Zagadka szybko się wyjaśniła, a wszystko za sprawą tradycji, która w tej miejscowości wciąż ma się doskonale.

Wszystko zaczęło się od wielkiego zamieszania, które zaintrygowało mieszkańców i przejezdnych. Na asfalcie stanęły stoły, pojawiły się naczynia, a gospodynie z KGW Wola Raniżowska, ubrane w tradycyjne stroje, z uśmiechami na twarzach mieszały w kotłach, jakby środek drogi był ich własną kuchnią.

Weselny „szlaban" z przymrużeniem oka

Powód tego kulinarnego Performance'u był jednak wyjątkowy. To tradycyjna brama weselna, zorganizowana dla Młodej Pary zmierzającej do kościoła. W regionie rzeszowskim i kolbuszowskim bramy to niemal punkt obowiązkowy każdego wesela, ale ta w Woli Raniżowskiej zdecydowanie wyróżniała się na tle innych.

Gospodynie postanowiły, że tym razem nie wystarczy zwykły sznurek z kwiatami. Skoro wesele, to musi być i jedzenie! Na środku jezdni powstała więc improwizowana restauracja, a „opłatą" za przejazd był nie tylko tradycyjny weselny trunek, ale przede wszystkim wspólna radość i kultywowanie lokalnego zwyczaju.

Śpiew, który słyszała cała okolica

Uroczystej blokadzie towarzyszyły głośne przyśpiewki, które niosły się po całej miejscowości. KGW z Woli Raniżowskiej udowodniło, że potrafi bawić się z klasą, humorem i dystansem. Młoda Para, choć musiała na chwilę zatrzymać ślubny orszak, z pewnością zapamięta tę „przeszkodę" jako jeden z najbardziej radosnych momentów swojego wyjątkowego dnia.

„Tego jeszcze nie było!" – komentują świadkowie wydarzenia. I rzeczywiście, widok gospodyń pichcących „na trasie" to rzadkość, która pokazuje, jak silne są więzi społeczne w gminie Raniżów.

Tradycja wciąż żywa

Takie inicjatywy pokazują, że Koła Gospodyń Wiejskich to nie tylko stowarzyszenia zajmujące się rękodziełem, ale przede wszystkim serce lokalnej społeczności, które dba o to, by ważne życiowe momenty mieszkańców miały wyjątkową oprawę.

Młodej Parze, która pomyślnie przeszła przez kulinarne zasieki w Woli Raniżowskiej, życzymy, aby ich wspólne życie było równie barwne, radosne i pełne smaku, jak ta niezwykła brama!

bp



Fot. KGW Wola Raniżowska

„Tego jeszcze nie było!". Gospodynie wyszły na ulice.

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 17. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

Kradzieże katalizatorów z samochodów stały się celem i łatwym łupem złodziei. Jest do dla nich łatwy i szybki zarobek. Policja odnotowała w ostatnim czasie więcej przypadków kradzieży tych części.

***

Wkrótce Park Niepodległości nabierze kształtów. Wykonawca podpisał już umowę z gminą.

***

145 424,82 zł - tyle pieniędzy trafiło w 2020 roku do strażaków ochotników z powiatu kolbuszowskiego.

eprasa.pl f33981581c

Batalia o radę powiatu

W piątek, 24 kwietnia, przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej zrobiło się gorąco. To tutaj, w sercu lokalnej władzy, inicjatorzy referendum odwoławczego ogłosili przejście do decydującej ofensywy. Od poniedziałku, 27 kwietnia mieszkańcy będą mogli oficjalnie złożyć podpis pod wnioskiem o rozwiązanie Rady Powiatu. – Starostwo po prostu nie działa – grzmią inicjatorzy.



Tomasz Buczek i inni działacze przekazali informacje o tym, na jakim etapie jest sprawa referendum oraz planowanego odwołania rady i powiatu. fot. B. Posłuszny

Podczas kolejnej już konferencji prasowej liderzy Komitetu Referendalnego RKL przedstawili szczegółową mapę drogową swoich działań. Główne hasło? Koniec układów i walka o „lepszy powiat".

„Tak jak obiecaliśmy, tak robimy"

Tomasz Buczek, poseł do Parlamentu Europejskiego i jeden z głównych inicjatorów akcji, podkreśla, że komitet jest w pełni gotowy do zbiórki.

— Jesteśmy po serii spotkań we wszystkich gminach powiatu. Mamy przygotowaną strukturę, liderów i kontakty w poszczególnych sołectwach — wyliczał polityk.

Buczek przekonywał, że zebranie wymaganych 5–6 tysięcy podpisów (licząc z marginesem błędu) to zadanie realne. Jak wyliczył, statystycznie przypada to na około tysiąc podpisów na gminę lub mniej niż sto na jedną zaangażowaną w komitet osobę. Inicjatorzy zapraszają również mieszkańców do pracy w przyszłych komisjach referendalnych, za co przewidziane są honoraria.

Głosy krytyki: „Starosta nas kompromitował"

Argumentacja komitetu opiera się na ostrym sprzeciwie wobec stylu zarządzania powiatem przez Józefa Kardysia. Tomasz Rzeszutek, otwierając konferencję, stwierdził wprost, że bezpośrednim impulsem do działania był „brak kontaktu z rzeczywistością" obecnego zarządu oraz promowanie „niepoważnego wizerunku powiatu".

Z kolei Marek Panek, reprezentujący Konfederację Korony Polskiej, przypomniał o petycji w sprawie nielegalnej imigracji, która mimo poparcia mieszkańców miała zostać zignorowana przez radnych.

— Zarówno Rada Powiatu, jak i starosta nie uczynili niczego, co przełożyłoby się na komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. Za to staliśmy się pośmiewiskiem dzięki skandalicznym wypowiedziom samego starosty, dotyczącym chociażby „afery oknowej" — mówił Panek.

W podobnym tonie wypowiadał się Patryk Szczepankiewicz z Nowej Nadziei, koordynator na gminę Dzikowiec:

— Mamy dość kompromitowania nas wszystkich przez wypowiedzi starosty, które w większości nawet nie nadają się do cytowania. Jeśli Rada nie potrafi wybrać lepszego gospodarza, musi zostać rozwiązana.

Bitwa o głosy i strach przed „zastraszaniem"

Organizatorzy są świadomi, że walka o głosy może być trudna. Tomasz Buczek przyznał, że komitet celowo liczy aż 25 osób (choć wymóg to 15), by zabezpieczyć się na wypadek ewentualnych nacisków.

— Wiemy, jak ten mechanizm stworzony przez polityków PiS działa. Słyszeliśmy głosy, że pracownicy czy ich rodziny są zastraszani utratą pracy. Każdy taki przypadek będziemy nagłaśniać — zapowiedział.

Jednocześnie Tomasz Rzeszutek uspokajał mieszkańców mających obawy o swoje dane osobowe. Podkreślił, że listy podpisów są chronione prawem, trafiają wyłącznie do Komisarza Wyborczego i „w żadnym wypadku nie zostaną przekazane do Starostwa".

Głos oddany gminom

W akcję zaangażowani są liderzy ze wszystkich części powiatu. Patryk Niezgoda, koordynator na gminę Majdan Królewski, zaznaczył:

— Czas monopolu na władzę i interesów wewnętrznych pana starosty właśnie się kończy. Historia pisze się na naszych oczach, wszystko jest w rękach mieszkańców.

Wniosek ma zostać złożony w delegaturze w Tarnobrzegu w najbliższy poniedziałek i od tego dnia ruszy oficjalny, 60-dniowy termin na zebranie podpisów.

Starosta Józef Kardyś: „Są ważniejsze tematy"

Skontaktowaliśmy się z głównym zainteresowanym, starostą Józefem Kardysiem, by poprosić o komentarz do zarzutów stawianych przez komitet. Starosta poinformował nas, że nie zamierza komentować samej inicjatywy w sposób polityczny.

W rozmowie z nami Józef Kardyś podkreślił, że jego zdaniem w kraju są obecnie znacznie ważniejsze tematy wymagające uwagi, m.in. dramatyczna sytuacja w służbie zdrowia oraz upadające oddziały szpitalne w całej Polsce. Odnosząc się do samej zbiórki podpisów, starosta zauważył krótko, że organizatorzy mają pełne prawo do przeprowadzenia referendum, bo takie jest prawo. Ostatecznie i tak o wszystkim zdecydują sami wyborcy, bo to do nich należy ostatnie zdanie.

Zgodnie z procedurą, jeśli komitet zbierze wymaganą liczbę podpisów, Komisarz Wyborczy wyznaczy datę referendum. Dopiero wtedy dowiemy się, czy mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego rzeczywiście chcą rewolucji w lokalnych władzach.

Bartosz Posłuszny

Atak polityczny na posła?

Sprawa uchylenia immunitetów czterem polskim europosłom nabiera tempa. Po decyzji Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego (JURI), głos zabrał Tomasz Buczek. Pochodzący z Kolbuszowej Górnej polityk nie gryzie się w język – całą procedurę nazywa „grą polityczną Platformy Obywatelskiej" i tłumaczy, co tak naprawdę wydarzyło się podczas głośnego incydentu z megafonem.

Przypomnijmy: komisja JURI zarekomendowała odebranie ochrony parlamentarnej czterem politykom prawicy. Na liście, obok Tomasza Buczka, znaleźli się: Daniel Obajtek (zarzuty o utrudnianie pracy dziennikarzy), Patryk Jaki (prywatny akt oskarżenia sędziego) oraz Grzegorz Braun (incydent w Jedwabnem). Choć werdykt zapadnie w głosowaniu plenarnym, Buczek już teraz odpiera zarzuty.

„Zacne grono prawicowych wojowników"

Tomasz Buczek do sprawy podchodzi z dużym dystansem, podkreślając, że towarzystwo, w którym się znalazł, napawa go dumą.

— Proszę zwrócić uwagę, jakie to zacne grono: poseł Braun, Jaki, Obajtek. Czuję się znakomicie w towarzystwie prawicowych wojowników o lepszą Europę, wolną od unijnej biurokracji — komentuje europarlamentarzysta z Podkarpacia.

Polityk wprost nazywa wniosek „atakiem politycznym", łącząc go z wydarzeniami z przeszłości i osobą Małgorzaty Zych, byłej działaczki Ruchu Narodowego.

Kulisy starcia o megafon. „Nie była dziennikarką"

Główny zarzut wobec Buczka dotyczy naruszenia nietykalności cielesnej uczestniczki demonstracji. Europosłowie Platformy Obywatelskiej sugerowali, że zaatakowana kobieta była dziennikarką. Tomasz Buczek przedstawia jednak zupełnie inną wersję zdarzeń, do których doszło podczas wiecu Sławomira Mentzena.

— Ta pani przeszkadzała w wiecu wyborczym z megafonem, utrudniała nam przeprowadzenie legalnego, zarejestrowanego zgromadzenia. Wielokrotnie prosiliśmy ją o opuszczenie miejsca. W pewnym momencie wraz z posłem Płaczkiem musieliśmy zainterweniować i odebraliśmy jej megafon — wyjaśnia Buczek.

Co ciekawe, poseł dodaje, że w polskim Sejmie identyczny wniosek wobec posła Grzegorza Płaczka został odrzucony przez komisję regulaminową jednogłośnie, ponad podziałami partyjnymi. Fakt, że w Brukseli sprawa potoczyła się inaczej, ma być dowodem na „nieczystą grę" wymierzoną w polską prawicę.

Problem z immunitetem: „Chciałem zrezygnować, ale nie mogę"

Wielu mieszkańców powiatu kolbuszowskiego zastanawia się, dlaczego poseł po prostu nie zrzeknie się immunitetu, by oczyścić swoje nazwisko przed sądem. Buczek wyjaśnia, że w strukturach unijnych jest to niemożliwe.

— Ja chciałem się zrzec immunitetu, ale niestety w Parlamencie Europejskim to nie poseł jest jego właścicielem, lecz sama instytucja. Nie mam możliwości samodzielnej rezygnacji, by stanąć przed sądem. Wszystko odbywa się więc na zasadach gry politycznej — tłumaczy polityk z Kolbuszowej Górnej.

Co z pozostałymi posłami?

Choć uwaga lokalnej opinii publicznej skupiona jest na Buczku, procedura dotyczy całego „podkarpackiego desantu". Daniel Obajtek musi zmierzyć się z zarzutami blokowania dystrybucji prasy, co uderza w wolność słowa. Z kolei sprawy Jakiego i Brauna mają charakter opinii o sędziach oraz kontrowersyjnych interwencji poselskich.

Decydujący wtorek

Finał brukselskiego starcia nastąpi już w najbliższy wtorek podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego. To wtedy zapadnie ostateczna decyzja, czy „płaszcz ochronny" zostanie zdjęty z Tomasza Buczka i jego kolegów.

— Liczyłem się z tym, że wchodząc do polityki, będzie prowadzona przeciwko nam nieczysta gra. Nie mam z tym problemu. Podejmujemy tę walkę — kończy pewny swych racji Buczek.

Bartosz Posłuszny

REKLAMA



eprasa.pl f33981581c

Wiatr dał się we znaki

Miniony weekend nie należał do spokojnych dla strażaków z powiatu kolbuszowskiego. Interweniowali zarówno przy pożarach, jak i licznych zdarzeniach związanych z silnym wiatrem, który dał się we znaki w niedzielę.

Informacje o zdarzeniach przekazał nam bryg. Paweł Tomczyk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej.

Pożar sadzy i traw

Pierwsze zgłoszenia napłynęły już w piątek, 24 kwietnia, późnym wieczorem. W Porębach Dymarskich doszło do pożaru sadzy w kominie. Interwencja miała miejsce o godz. 22:03.

Kolejnego dnia, w sobotę 25 kwietnia, strażacy dwukrotnie wyjeżdżali do pożarów suchych traw. Najpierw w Woli Rusinowskiej, gdzie ogień objął około 15 arów powierzchni, a następnie w Świerczowie – tam spłonęły około 4 ary. Zgłoszenia wpłynęły odpowiednio o godz. 13:45 i 14:24.

Niedziela pod znakiem silnego wiatru

Najwięcej pracy strażacy mieli jednak w niedzielę, 26 kwietnia. Wszystko przez silny wiatr, który – jak informował IMGW – w porywach osiągał prędkość nawet do 85 km/h. Dla regionu wydano alert pierwszego stopnia.

Już w nocy i nad ranem rozpoczęły się pierwsze interwencje:

- 3:45 – Huta Komorowska: powalone drzewo na drodze
- 4:46 – trasa Niwiska–Mielec w stronę Dobrynina: kolejne drzewo blokujące przejazd
- 6:18 – Huta Przedborska: usuwanie drzewa z jezdni

Z biegiem dnia zgłoszeń przybywało:

- 10:19 – Kolbuszowa, ul. Wiktora: drzewo na drodze
- 11:16 – Cmolas: drzewo pochylone w stronę budynków mieszkalnych i gospodarczych, grożące zawaleniem
- 14:06 – Bukowiec: konar drzewa nad drogą powiatową
- 20:48 – Majdan Królewski: kolejne drzewo blokujące drogę


Fot. OSP Majdan Królewski

Niedziela najbardziej dała się we znaki strażakom.

Uszkodzony dach

Silny wiatr spowodował także uszkodzenia budynków. W Weryni o godz. 15:48 od komina oderwała się metalowa obudowa, która spadając uszkodziła fragment dachu domu mieszkalnego. Strażacy zabezpieczyli dach i zapobiegli dalszym zniszczeniom.

Setki interwencji w regionie

Jak informowała Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, tylko w niedzielę na Podkarpaciu strażacy interweniowali około 100 razy. Działania polegały głównie na usuwaniu powalonych drzew i konarów oraz zabezpieczaniu uszkodzonych dachów.

Najwięcej zdarzeń odnotowano w powiatach rzeszowskim, mieleckim, krośnieńskim, jarosławskim i dębickim.

Weekend pokazał siłę żywiołu

Choć większość zdarzeń nie była groźna dla życia, skala interwencji pokazuje, jak dynamicznie może zmieniać się sytuacja pogodowa.

Strażacy przypominają, by w czasie silnych wiatrów unikać parkowania pod drzewami, zabezpieczać luźne elementy na posesjach i zachować szczególną ostrożność na drogach. Bo jak pokazała niedziela – natura potrafi zaskoczyć szybciej niż prognoza pogody. **kz**

Tragiczne wędkowanie

Do dramatycznych wydarzeń doszło w sobotnie popołudnie w sąsiednim powiecie ropczycko-sędziszowskim. Nad jednym z akwenów życie stracił mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego.

Zdarzenie miało miejsce w sobotę, 25 kwietnia, po godzinie 14 w miejscowości Czarna Sędziszowska. Jak informują druhowie z miejscowej OSP, służby zostały zadysponowane nad akwen wodny, gdzie miało dojść do utonięcia mężczyzny.

Strażacy ruszyli na miejsce z wykorzystaniem łodzi oraz quada. Niestety, mimo podjętych działań, życia mężczyzny nie udało się uratować.

Ofiarą mieszkaniec

Początkowo pojawiały się nieoficjalne informacje, że ofiara może pochodzić z naszego regionu. Te doniesienia zostały potwierdzone przez policję.

Jak przekazała mł. asp. Agnieszka Olszowy-Szydło z Komendy Powiatowej Policji w Ropczycach, zmarły to 42-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego.

To nie było kąpielisko

Jak podkreślają funkcjonariusze, do zdarzenia doszło na terenie łowiska, a nie na popularnym kąpielisku znanym jako „Lazurowe Wybrzeże".

Choć oba miejsca znajdują się w pobliżu i mogą wydawać się podobne, są to zupełnie różne strefy – oddzielone i przeznaczone do innych form aktywności.

Wszedł do wody...

Z ustaleń policji wynika, że mężczyzna był wędkarzem. W pewnym momencie wszedł do wody, gdzie – według zgłoszenia – zaczął się topić. Nie znajdował się na łódce ani pontonie.

Na miejscu prowadzono reanimację. Niestety, mimo wysiłku ratowników, nie udało się przywrócić funkcji życiowych.

Apel o ostrożność

To kolejna tragiczna sytuacja nad wodą, która pokazuje, jak niebezpieczne mogą być akweny – nawet te dobrze znane.

Służby przypominają o zachowaniu szczególnej ostrożności, zwłaszcza poza wyznaczonymi kąpieliskami. Chwila nieuwagi może kosztować najwięcej.

kz


Fot. OSP Czarna Sędziszowska

Nie żyje wędkarz z powiatu kolbuszowskiego.

Do kontroli

Wraz z początkiem sezonu na drogach pojawia się coraz więcej jednośladów. Policjanci z Podkarpacia przeprowadzili działania kontrolne. Sprawdzamy, jakie przyniosły efekty – także lokalnie.

Na Podkarpaciu:

- ujawniono 81 naruszeń,
- w tym 21 przypadków przekroczenia prędkości,
- aż 10 osób nie posiadało wymaganych uprawnień,
- policjanci zatrzymali także 15 dowodów rejestracyjnych.

Działania objęły również powiat kolbuszowski, choć – jak się okazuje – skala kontroli była tu znacznie mniejsza.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, policjanci skontrolowali 9 motocyklistów. W jednym przypadku zakończyło się to mandatem – kierujący przekroczył dozwoloną prędkość.

Kolbuszowska policja zwraca uwagę, że liczba kontroli mogła być większa, jednak nie sprzyjała temu pogoda. Niższe temperatury sprawiły, że na drogach pojawiło się mniej jednośladów. **kz**

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym po sygnaturą I Ns 181/24 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Roberta Piechoty przy udziale Renaty Piechoty, Anny Piechoty, Małgorzaty Krakowskiej, Grażyny Świst, Janiny Rosa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie działek nr: 82/3 oraz 82/4 o łącznej powierzchni 2,6359 ha położonej w miejscowości Jagodnik, gmina Cmolas, powiat kolbuszowski. Wzywa się wszystkich zainteresowanych w sprawie, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i wykazali swój interes prawny.

Jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłosiwszy się własności nie wykaże, Sąd stwierdzi nabycie własności wyżej opisanej nieruchomości zgodnie z wnioskiem wnioskodawców, o ile wykazane zostanie istnienie przesłanej do takiego nabycia.

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
dla
Pani Małgorzaty Kassy
z powodu śmierci Taty
składają
Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Kolbuszowej

Zmarli

17 kwietnia
Paweł Płaza (1978 r.)
z Majdanu Królewskiego

19 kwietnia
Sławomir Ozga (1997 r.)
z Woli Raniżowskiej

21 kwietnia
Danuta Stypa (1981 r.)
z Jagodnika

22 kwietnia
Piotr Lubacz (1944 r.)
z Toporowa
Władysław Posłuszny (1953 r.)
z Cmolasu
Wiktoria Suszek (1943 r.)
z Ostrów Baranowskich

Czesław Szczepanek (1947 r.)
z Porąb Dymarskich
Wiesław Stachurski (1963 r.)
z Cmolasu
Władysław Mytych (1937 r.)
z Weryni

24 kwietnia
Roman Nowak (1937 r.)
z Lipnicy

25 kwietnia
Andrzej Rzepka (1961 r.) z Kolbuszowej

27 kwietnia
Jan Guźda (1958 r.) z Majdanu Królewskiego

eprasa.pl f33981581c

Z REGIONU

W układance Morawieckiego

Mateusz Morawiecki ogłosił powstanie stowarzyszenia Rozwój Plus. W gronie osób zaangażowanych znaleźli się także posłowie z naszego regionu - Fryderyk Kapinos i Zbigniew Chmielowiec, reprezentujący Mielec i Kolbuszową. Głos w sprawie zabrał także senator Zdzisław Pupa.

Polityka nie pozwala nam się nudzić. W czwartek, 16 kwietnia, Mateusz Morawiecki ogłosił powstanie stowarzyszenia o nazwie Rozwój Plus w ramach PiS. Do grupy przyłączyli się bliscy współpracownicy byłego premiera - łącznie około 40 osób związanych z PiS. Wśród nich znaleźli się dwaj posłowie z naszego regionu: Fryderyk Kapinos i Zbigniew Chmielowiec.

„To dla mnie zaszczyt"

„To dla mnie ogromny zaszczyt być wśród członków założycieli Stowarzyszenia Rozwój Plus z premierem Mateuszem Morawieckim na czele i móc współtworzyć przestrzeń do tak potrzebnego dialogu w naszym kraju. (...) Założenie stowarzyszenia to także realne działanie na rzecz wzmocnienia poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości oraz dotarcia do różnych grup wyborców." - mówi Korso poseł Chmielowiec.

Morawiecki przedstawia swój projekt jako przestrzeń do „łączenia" środowisk i budowania „silnej Polski", a nie formalnie nową partię. Ma to być ukłon w stronę bardziej centrowych wyborców, którzy nie znajdowali swojego miejsca w PiS-ie kojarzonym z wyraźnie prawicowymi poglądami.

„Nie możemy dać się wypchnąć z szeroko rozumianego centrum polskiej polityki. To tam rozstrzygają się dziś najważniejsze decyzje i to tam musi wybrzmiewać głos rozsądku, rozwoju i bezpieczeństwa. To my pokazaliśmy, że można prowadzić politykę, która jednocześnie wzmacnia państwo, dba o finanse publiczne, rozwija gospodarkę i troszczy się o zwykłych ludzi" - wyjaśnia Chmielowiec, zapowiadając również, że Rozwój Plus będzie zapraszał w swoje szeregi samorządowców oraz przedsiębiorców, a także tych wyborców, którzy po wyborach prezydenckich z różnych powodów nie uważali już PiS-u za partię odzwierciedlającą ich poglądy.



Fot. Archiwum Korso

Do grupy przyłączyli się bliscy współpracownicy byłego premiera, m.in. Zbigniew Chmielowiec.

Poseł zwraca uwagę na spadek popularności swojego ugrupowania, jednocześnie zdradził, że już od ogłoszenia powstania stowarzyszenia kontaktują się z nim samorządowcy z powiatu kolbuszowskiego, tarnobrzeskiego, niżańskiego i rzeszowskiego. Działacze mieli pochwalać działania Morawieckiego.

Duża rola prezesa

Na pytanie o to, czy jest to otwarcie w kierunku partii takich jak Polska 2050 czy członków Centrum poseł odpowiada enigmatycznie: Liczymy na szeroką współpracę w centrum.

Poseł Fryderyk Kapinos również zauważa, że dla wygrania wyborów konieczne jest otwarcie się na wyborców o poglądach centro-prawicowych. Jednocześnie dwaj posłowie zapewniają, że nie przewidują opuszczenia szeregów partii Jarosława Kaczyńskiego: „Na spotkaniach, które odbyliśmy, premier wielokrotnie podkreślał ogromną rolę prezesa w budowaniu polskiej prawicy oraz to, że wciąż jesteśmy i pozostajemy członkami PiS-u" - mówi Chmielowiec, a Kapinos zapewnia, że od 23 lat jest lojalny wobec PiS-u i takim pozostanie.

To ważna wypowiedź, ponieważ ruch Mateusza Morawieckiego wzbudził niepokój wśród innych działaczy i wyborców partii. Wokół stowarzyszenia skupili się politycy kojarzeni z Mateuszem Morawieckim i jego najbliższym środowiskiem. W medialnych doniesieniach pojawiają się nazwiska m.in. Michała Dworczyka, Piotra Müllera, Waldemara Budy, Janusza Cieszyńskiego, Pawła Jabłońskiego, Szymona Szynkowskiego vel Sęka i Krzysztofa Szczuckiego. To może wskazywać, że nie chodzi wyłącznie o ekspercki klub dyskusyjny, ale o projekt, który może porządkować środowisko byłego premiera i wzmacniać jego polityczną pozycję.

Czeka nas rozłam PiS-u?

„Na ten moment trudno ocenić, jakie skutki będzie miało to działanie, ale jest ono traktowane jako element, który w samym PiS-ie może stać się przyczynkiem do ewentualnego podziału partii. Wiele osób obawia się, by nie doszło do rozbicia sceny politycznej, bo wtedy cel, który postawił sobie nawet sam Mateusz Morawiecki, może nie zostać osiągnięty. Wiem, że chce on odsunąć od władzy obecnie rządzących. Wiele osób zauważa, że były premier dryfuje coraz bliżej PSL-u" - mówi nam senator Zdzisław Pupa, który nie planuje dołączenia do stronnictwa Mateusza Morawieckiego. Na pytanie, czy sam senator obawia się rozłamu w PiS-ie, odpowiada:

„Zawsze takie rzeczy właśnie tak się tworzyły. Pamiętam, takie emocje były też w AWS-ie. Być może jest to wynikiem tego, że ambicje pana Morawieckiego są dość duże. Pewnie chciałby dalej być premierem, nadal przewodzić. Ale w polityce jest tak, że człowiek ma swój czas, a ten czas nie trwa wiecznie. Pan Mateusz Morawiecki uważa, że to, co robił, robił dobrze. Rzeczywiście wiele pozytywnych decyzji zostało podjętych, choć nie wszystko się udało. Pewnie szuka on teraz miejsca, które pozwoliłoby mu utrzymać swój dorobek, a być może także go pomnożyć."

Na dalsze kroki stowarzyszenia, polityków i samorządowców trzeba będzie poczekać.

Giovanna Jakimowicz

KOLBUSZOWA

Dwa miesiące utrudnień

Zgodnie z zapowiedziami, w miniony poniedziałek 27 kwietnia ruszyła wielka modernizacja odcinka drogi krajowej nr 9 w Kolbuszowej. Choć drogowcy pracują dopiero od trzech dni, kierowcy podróżujący w stronę Rzeszowa zdążyli już dotkliwie odczuć skutki tej inwestycji.



Fot. Grafika UM Kolbuszowa

GDDKiA informuje o utrudnieniach na DK9.

Modernizacja kilometrowego odcinka, rozpoczynająca się od ronda im. kpt. Józefa Batorego, to obecnie najgorętszy temat wśród lokalnych kierowców. Od poniedziałkowego poranka przejazd przez miasto wymaga nie tylko większej ilości czasu, ale przede wszystkim ogromnej cierpliwości.

Co dzieje się na placu budowy?

Pierwsze dni prac, które rozpoczęły się 27 kwietnia, upływają pod znakiem robót brukarskich. Ekipy remontowe skupiają się obecnie na: demontażu starych i montażu nowych krawężników betonowych, przebudowie chodników i przekładaniu kostki brukowej, przygotowaniach do regulacji kratek ściekowych.

To jednak dopiero początek. Przed nami najtrudniejszy etap – frezowanie starego asfaltu i kładzenie nowej warstwy ścieralnej, co wiązać się będzie z jeszcze większymi utrudnieniami.

Codzienność pod znakiem „wahadła"

Od poniedziałku na trasie regularnie wprowadzany jest ruch wahadłowy. W godzinach szczytu sterowanie ręczne nie zawsze nadąża za natężeniem ruchu, co sprawia, że korki od strony Rzeszowa i wylotu z Kolbuszowej ciągną się znacznie dalej niż zwykle.

GDDKiA przypomina jednak, że te utrudnienia są niezbędne, by do wakacji nawierzchnia była jak nowa.

Pamiętajcie o nocnych blokadach

Drogowcy podtrzymują plan nocnych prac na samym rondzie. Choć główne prace bitumiczne jeszcze przed nami, warto przypomnieć, że w kluczowych momentach rondo będzie całkowicie zamykane na 6-8 godzin w nocy, a ruch będzie kierowany na objazdy.

Jeśli planujecie podróż w najbliższych dniach, sugerujemy wcześniejszy wyjazd lub – w miarę możliwości – omijanie centrum Kolbuszowej przez drogi alternatywne. Do nowej nawierzchni pozostało jeszcze sporo czasu, więc wyrozumiałość będzie teraz towarem deficytowym.

Bartosz Posłuszny

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Komunikat biskupa

Dla wielu mieszkańców naszego regionu tegoroczna majówka zapowiadała się pod znakiem kulinarnych dylematów. 1 maja przypada bowiem w piątek, co dla katolików oznacza dzień wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych. Z pomocą przyszedł jednak Biskup Ordynariusz Krzysztof Nitkiewicz.

Wiadomość ta z pewnością ucieszy wszystkich fanów tradycyjnego grillowania. Jak poinformowała Kuria Diecezjalna w Sandomierzu, bp Krzysztof Nitkiewicz oficjalnie udzielił dyspensy na najbliższy piątek, 1 maja 2026 roku.

Kto może skorzystać?

Decyzja ordynariusza ma szeroki zasięg. Dyspensa dotyczy: wszystkich wiernych Diecezji Sandomierskiej, osób przebywających w tym dniu na jej terenie (turystów i gości odwiedzających nasz region).

Oznacza to, że osoby świętujące nadejście maja na terenie powiatu sandomierskiego, staszowskiego czy części stalowowolskiego i niżańskiego, będą mogły bez przeszkód spożywać pokarmy mięsne.

Coś za coś, czyli duchowy ekwiwalent

Warto jednak pamiętać, że dyspensa to nie tylko „zwolnienie", ale również zachęta do podjęcia innego dobra. Biskup Nitkiewicz zwrócił się do wiernych ze specjalną prośbą.

– Wszystkich, którzy skorzystają z udzielonej dyspensy, zachęcam do odmówienia Koronki do Bożego Miłosierdzia lub innej modlitwy w intencji pokoju na świecie – apeluje hierarcha.

Ukłon w stronę tradycji majówkowej

Decyzja biskupa sandomierskiego to częsta praktyka w sytuacjach, gdy ważne święta państwowe lub dni wolne sprzyjające rodzinnemu świętowaniu zbiegają się z piątkowym postem. Pozwala to na pełne przeżywanie majówki przy wspólnym stole.

bp

eprasa.pl f33981581c

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Ostatnia prosta

To już końcówka odliczania. Za kilka dni maturzyści z całej Polski – także z powiatu kolbuszowskiego – usiądą do najważniejszego egzaminu w swoim dotychczasowym życiu. Sprawdzamy, co ich czeka, kiedy odbędą się egzaminy i ilu uczniów przystąpi do matury.

Matura od lat pozostaje jednym z najważniejszych momentów w edukacyjnej drodze młodych ludzi. To nie tylko sprawdzian wiedzy, ale też przepustka na studia i symboliczne wejście w dorosłość.

Jak przypominał Krzysztof Obrębski w rozmowie na antenie TOK FM, egzamin ma jasno określone zasady oceniania i jest standaryzowany. Podkreślał, że jego celem jest rzetelne sprawdzenie poziomu wiedzy absolwentów, a nie dopasowywanie się do „klucza”.

Tegoroczne matury – podobnie jak w ubiegłym roku – będą oparte na podstawie programowej okrojonej o około 20 proc. Wciąż obowiązują dwie formuły egzaminu: 2015 i 2023, przy czym zdecydowana większość uczniów zdaje maturę w nowszej formule.

Terminy matur 2026 – co i kiedy?

Sesja maturalna rozpocznie się już na początku maja. Część pisemna potrwa od 4 do 21 maja, a ustna od 7 do 30 maja 2026 roku.

Najważniejsze egzaminy obowiązkowe odbędą się w pierwszych dniach:

- 4 maja (godz. 9:00) – język polski (poziom podstawowy),
- 5 maja (godz. 9:00) – matematyka (poziom podstawowy),
- 6 maja (godz. 9:00) – język obcy nowożytny (poziom podstawowy).

W kolejnych dniach maturzyści przystąpią m.in. do egzaminów rozszerzonych – z języków obcych, biologii czy matematyki.

Wyniki egzaminów zostaną ogłoszone 8 lipca 2026 roku, a dla osób, którym powinie się noga z jednego przedmiotu, przewidziano sesję poprawkową w dniach 24–25 sierpnia.

Ilu maturzystów w powiecie?

Do egzaminu dojrzałości przystąpi w tym roku kilkuset uczniów ze szkół ponadpodstawowych w powiecie kolbuszowskim.

Jak przekazali dyrektorzy placówek:

- 138 osób – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej,
- 99 absolwentów – Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej,
- 42 maturzystów – Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Łącznie daje to 279 uczniów, którzy w najbliższych tygodniach zmierzą się z egzaminem.

Co się zmieniło?

W ostatnich latach wprowadzono kilka istotnych zmian. Egzamin z wiedzy o społeczeństwie zdawany jest wyłącznie na poziomie rozszerzonym, a w części przedmiotów – jak język polski czy historia – ograniczono zakres pytań jawnych.

Coraz większą rolę odgrywa też cyfryzacja. Jak zapowiada CKE, trwają prace nad szerszym wprowadzeniem cyfrowego sprawdzania prac, co ma poprawić jakość oceniania i komfort pracy egzaminatorów.


Fot. Archiwum Korso

Uczniowie już za kilka dni usiądą do najważniejszego egzaminu.

Matematyka – nadal obowiązkowa

Nie milkną też dyskusje o obowiązkowej maturze z matematyki. Wicedyrektor CKE zwraca jednak uwagę, że to ważny element systemu, m.in. ze względu na wymagania uczelni – także zagranicznych.

Dla jednych to „królowa nauk”, dla innych – największe wyzwanie. Jedno jest pewne: bez niej matury nie da się zdać.

Ostatnie dni przed startem

Przed maturzystami ostatnie tygodnie powtórek, stresu i... prób zachowania spokoju. To czas, w którym wiedza musi spotkać się z koncentracją i opanowaniem.

A potem – już tylko arkusz, długopis i kilka godzin, które dla wielu zdecydują o kolejnych latach ich życia. Powodzenia – przyda się bardziej niż ściąga schowana w rękawie.

Kamil Ząbczyk

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Nowe dla szkół

Laptopy, tablety i nowoczesne urządzenia multimedialne trafiły do szkół ponadpodstawowych w powiecie kolbuszowskim. Sprzęt ma pomóc w nauce i wyrównywaniu szans edukacyjnych młodzieży.

Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, do szkół prowadzonych przez powiat trafił nowoczesny sprzęt komputerowy.

Łącznie placówki otrzymały: 164 laptopy, 47 laptopów przeglądarkowych, 98 tabletów.

Urządzenia będą wykorzystywane podczas lekcji, projektów edukacyjnych oraz pracy indywidualnej uczniów.

Sprzęt z Krajowego Planu Odbudowy

Wyposażenie zostało przekazane całkowicie bezpłatnie w ramach Krajowy Plan Odbudowy.

To część inwestycji pod nazwą: „Wyrównanie poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne”.

Głównym celem programu jest:

- podnoszenie kompetencji cyfrowych,
- wyrównywanie szans edukacyjnych,
- wsparcie nauczycieli w prowadzeniu nowoczesnych zajęć.

Które szkoły skorzystały?

Sprzęt trafił do trzech placówek.

Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej zyskało 51 laptopów, 14 laptopów przeglądarkowych, 31 tabletów.

Szkoła branżowa Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej otrzymała: 15 laptopów, 4 laptopy przeglądarkowe, 9 tabletów. Z kolei technikum: 65 laptopów, 19 laptopów przeglądarkowych, 39 tabletów.

Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. KEN w Weryni także się wzbogacił. Szkoła branżowa dostała 16 laptopów, 5 laptopów przeglądarkowych, 9 tabletów, a technikum: 17 laptopów, 5 laptopów przeglądarkowych, 10 tabletów.

Nauka w nowoczesnym wydaniu

Nowy sprzęt ma realnie wpłynąć na sposób prowadzenia zajęć. Dzięki niemu:

- uczniowie zyskają dostęp do cyfrowych materiałów i narzędzi,
- nauczyciele będą mogli prowadzić bardziej interaktywne lekcje,
- szkoły lepiej przygotują młodzież do funkcjonowania w cyfrowym świecie.

kz

REKLAMA



POWIAT KOLBUSZOWSKI

Płatne dla uczniów

Blisko 900 tysięcy złotych trafi do powiatu kolbuszowskiego na realizację programu staży uczniowskich. To konkretna szansa dla młodzieży szkół zawodowych, by jeszcze przed ukończeniem nauki sprawdzić się w prawdziwej pracy – i przy okazji zarobić.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, powiat pozyskał 873 977,50 zł na realizację projektu „Praktyka czyni mistrza – program staży uczniowskich dla uczniów szkół zawodowych z terenu powiatu kolbuszowskiego”.

Umowę na realizację przedsięwzięcia podpisali 16 kwietnia starosta Józef Kardyś oraz wicestarosta Wojciech Cebula. Program będzie realizowany od 1 maja 2026 roku do 31 sierpnia 2027 roku.

Staże w wakacje – i to płatne

Najważniejszym elementem projektu są staże uczniowskie, które odbędą się w okresach wakacyjnych: lipiec–sierpień 2026 oraz lipiec–sierpień 2027

To jednak nie będą zwykłe praktyki „do odhaczenia”. Uczniowie trafią do lokalnych firm, gdzie poznają realne warunki pracy i zdobędą konkretne umiejętności zawodowe.

Co istotne – staże będą płatne. Oznacza to, że młodzi ludzie nie tylko nauczą się zawodu, ale też: otrzymają wynagrodzenie, zdobędą pierwsze doświadczenie do CV oraz sprawdzą się w wybranej branży „na żywo”, a nie tylko w szkolnej pracowni.

180 uczniów z dwóch szkół

Program obejmie łącznie 180 uczniów z dwóch szkół ponadpodstawowych: Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej – 100 uczniów, jak również Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni – 80 uczniów.

Udział rozłożony będzie na dwa lata, a pierwszeństwo otrzymają osoby znajdujące się w trudniejszej sytuacji edukacyjnej lub społecznej.

Dlaczego to ważne?

Jak podkreśla starosta Józef Kardyś, inwestycja w młodzież to inwestycja w przyszłość całego regionu.

Staże mają pomóc uczniom:

- lepiej przygotować się do zawodu,
- zdobyć praktyczne kompetencje,
- zwiększyć swoje szanse na zatrudnienie po szkole.

W praktyce to próba zasypania luki między teorią a rzeczywistością rynku pracy – tej samej, na którą od lat narzekają zarówno uczniowie, jak i pracodawcy.

Nauka, która ma sens

Projekt „Praktyka czyni mistrza” pokazuje, że edukacja zawodowa może iść w parze z realnymi potrzebami rynku. Zamiast uczyć się wyłącznie z podręczników, młodzież będzie mogła zobaczyć, jak wygląda praca „od kuchni”. A to często najlepsza lekcja – taka, której nie da się zastąpić żadnym sprawdzianem.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Cyfrowa era

Nowe technologie coraz śmielej wkraczają do lokalnych szkół. Gmina Dzikowiec podpisała porozumienie, które ma zmienić sposób nauczania i pracy nauczycieli. Wszystko w ramach programu „Innowacyjna Szkoła Google”.

Jak informuje Urząd Gminy Dzikowiec, podpisano porozumienie z firmą MScloud, którego celem jest wdrożenie nowoczesnych rozwiązań edukacyjnych w szkołach na terenie gminy.

Projekt realizowany będzie w ramach programu „Innowacyjna Szkoła Google” i obejmie placówki podległe samorządowi.

Nowoczesne narzędzia dla uczniów i nauczycieli

Dzięki współpracy szkoły zyskają dostęp do platformy Google Workspace for Education. To zestaw narzędzi, który pozwala na sprawniejszą organizację pracy, komunikację oraz prowadzenie zajęć – zarówno w klasie, jak i online.

W praktyce oznacza to m.in.:

- łatwiejszą współpracę uczniów i nauczycieli,
- dostęp do nowoczesnych materiałów edukacyjnych,
- wykorzystanie narzędzi wspieranych przez sztuczną inteligencję.

Szkolenia i wsparcie

Ważnym elementem projektu będą także szkolenia dla nauczycieli, kadry zarządzającej oraz zespołów IT. Mają one pomóc w pełnym wykorzystaniu nowych technologii w codziennej pracy.

Jak podkreślają władze gminy, chodzi nie tylko o sprzęt czy oprogramowanie, ale przede wszystkim o realną zmianę podejścia do edukacji.

Krok w stronę przyszłości

Wdrożenie programu to kolejny etap unowocześniania szkół w gminie Dzikowiec. Samorząd stawia na rozwiązania, które mają przygotować uczniów do funkcjonowania w cyfrowym świecie.

Bo dziś zeszyt i tablica to już za mało – coraz częściej obok nich pojawia się chmura, aplikacje i… odrobina sztucznej inteligencji.

kz

eprasa.pl f33981581c

GMINA RANIŻÓW

Uroczysty pogrzeb nieznanych

Przez osiem dekad ich domem była bezimienna mogiła w głębi lasu, a jedynymi strażnikami ich pamięci – okoliczni mieszkańcy. W minioną niedzielę, 26 kwietnia, trzech polskich patriotów, którzy polegli w walce z niemieckim okupantem, w końcu spoczęło w poświęconej ziemi. Choć historia odebrała im nazwiska, lokalna społeczność i państwo polskie przywróciły im żołnierską cześć.

Uroczystości w Woli Raniżowskiej miały charakter państwowy i zgromadziły tłumy mieszkańców, przedstawicieli władz oraz wojska. Był to finał długiej drogi, która rozpoczęła się od przekazywanych z pokolenia na pokolenie opowieści, a zakończyła pracami ekshumacyjnymi Instytutu Pamięci Narodowej.

Tragedia w sercu lasu

Historia tych trzech mężczyzn to opowieść o walce do samego końca. Według relacji starszych mieszkańców, w lesie między Nowym Nartem a Stecami znajdowała się dopracowana, drewniana ziemianka z ceglanym piecem. To tam ukrywali się partyzanci. Prawdopodobnie na skutek donosu, Niemcy odkryli ich kryjówkę i przeprowadzili brutalną obławę.

Zaskoczeni w swoim schronie, partyzanci nie mieli szans na ucieczkę. Ziemianka została spalona, a oni sami zginęli na miejscu – badania antropologiczne potwierdziły rany postrzałowe nóg u jednego z nich. Przez lata jedynym dowodem ich istnienia był leśny grób, którym opiekowali się „powiernicy pamięci”: państwo Stanowscy, Zofia Chmiel, Maria Zawada, Jan Kwaśnik oraz Dariusz Sobolewski.

„To nie są obcy, to są nasi”

Podczas mszy świętej żałobnej w kościele pw. św. Wojciecha, ks. dr Wojciech Kania w poruszającej homilii przypomniał, że choć nazwiska poległych zatarł czas, ich tożsamość jest nam bliska.

„Ich los wpisany jest w los naszego narodu. To nie są obcy, to są nasi. Zostali tutaj i oddali wszystko” – mówił kapłan.

Dyrektor rzeszowskiego oddziału IPN, dr hab. Dariusz Iwaneczko, podkreślił, że mimo braku artefaktów (zachowały się jedynie strzępy ubrań i fragmenty amunicji), to ludzka pamięć pozwoliła na ich odnalezienie. Polegli mieli od 24 do 40 lat. Choć nie wiemy, do jakiej formacji należeli, pewne jest jedno: byli Polakami, co potwierdziły relacje świadków pamiętających ich rozmowy w ojczystym języku.

Ostatnia droga z wojskowymi honorami

Po nabożeństwie kondukt pogrzebowy, prowadzony przez asystę honorową 21. Batalionu Dowodzenia z Rzeszowa, przeszedł na cmentarz parafialny. W uroczystości wziął udział m.in. ppor. Franciszek Batory, kombatant i „Świadek Historii” IPN, co nadało wydarzeniu szczególnego, pokoleniowego wymiaru.

Nad wspólną mogiłą wybrzmiała salwa honorowa, a delegacje władz wojewódzkich, samorządowych oraz grup rekonstrukcyjnych złożyły wieńce. Wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul w liście skierowanym do uczestników podkreśliła znaczenie przywracania pamięci o tych, którzy stali się fundamentem naszej wolności.

Misja IPN: Przywrócić godność

Prace w Nowym Narcie przeprowadzone przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN w czerwcu 2023 roku były trudne. Teren pełen cieków wodnych sprawił, że szczątki były w złym stanie. Mimo to, dzięki uporowi badaczy i lokalnych społeczników, udało się zabezpieczyć szczątki i przenieść je z leśnej głuszy na miejsce wiecznego spoczynku.

Niedzielny pogrzeb zamknął tragiczny rozdział z czasów okupacji. Trzej nieznani partyzanci nie są już „zapomniani w lesie”. Od dziś ich wspólna mogiła w Woli Raniżowskiej będzie miejscem, gdzie każdy może zapalić znicz i oddać hołd bezimiennym bohaterom naszej niepodległości.

bp



Uroczystość miała podniosły charakter.



Przez osiem dekad ich domem była bezimienna mogiła w głębi lasu.



Fot. IPN Rzeszów

Nieznani bohaterowie spoczęli na cmentarzu w Woli Raniżowskiej.

GMINA NIWISKA

Zmiana pokoleniowa

To był wyjątkowy moment dla strażaków ochotników z gminy Niwiska. Podczas zjazdu gminnego nie tylko podsumowano ostatnie lata działalności, ale także podziękowano wieloletniemu prezesowi, który kierował strukturami przez ponad trzy dekady.

W niedzielę, 19 kwietnia, odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Niwiskach. Spotkanie było okazją do podsumowania działań z ostatnich lat oraz oceny pracy zarządu.

Delegaci jednogłośnie udzielili absolutorium ustępującemu kierownictwu, co jest wyrazem uznania dla dotychczasowej działalności i zaangażowania w rozwój jednostek OSP na terenie gminy.

35 lat na czele strażaków

Szczególnym momentem zjazdu było pożegnanie długoletniego prezesa – Michała Strzępy. Jak podkreśliła w rozmowie z nami wójt Elżbieta Wróbel, pełnił on tę funkcję przez 35 lat. To wynik, który robi wrażenie nawet w środowisku znanym z wieloletniej służby i przywiązania do tradycji.

Podczas zjazdu skierowano do niego słowa podziękowania za wieloletnią, pełną zaangażowania działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej i lokalnej społeczności. Podkreślano jego wkład w rozwój jednostek, budowanie strażackiej wspólnoty i wzmacnianie bezpieczeństwa mieszkańców.

Strażacka droga pełna zaangażowania

Historia działalności Michała Strzępy w OSP sięga 1978 roku, kiedy wstąpił do jednostki w Niwiskach. Już kilka lat później, w 1982 roku, został jej naczelnikiem.

Od 1991 roku nieprzerwanie pełnił funkcję prezesa gminnego, jednocześnie angażując się w działalność struktur powiatowych i wojewódzkich. Był m.in. członkiem władz wojewódzkich w Rzeszowie, a od 2015 roku także wiceprezesem zarządu oddziału powiatowego.

To ponad cztery dekady służby, które odcisnęły wyraźne piętno na funkcjonowaniu lokalnych jednostek OSP.

Nowy zarząd, nowe wyzwania

Podczas zjazdu wybrano również nowe władze gminne OSP. Funkcję prezesa objął Łukasz Bernacki, a w skład zarządu weszli także m.in. Tomasz Pieniek, Rafał Kopera, Adam Haptaś, Sabina Wachnicka-Wilk, Roman Strzępka i Waldemar Piątkowski.

Wybrano również komisję rewizyjną w składzie Adam Chlebowski (przewodniczący), Zbigniew Harchut (sekretarz) i Ewelina Urban (członek) oraz delegatów na zjazd powiatowy.

Koniec pewnej epoki

Zmiana na stanowisku prezesa to symboliczny moment dla całej społeczności strażackiej w gminie Niwiska. Po 35 latach kończy się pewien rozdział, ale – jak podkreślano podczas zjazdu – dorobek Michała Strzępy pozostanie punktem odniesienia dla kolejnych pokoleń druhów.

Kamil Ząbczyk



Fot. Archiwum Korso

Michał Strzępa od 1991 roku był prezesem gminnym.

eprasa.pl f33981581c

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



GMINA CMOLAS

Black Hawk nad głowami i brak informacji

Huk potężnych silników, czarna sylwetka śmigłowca Black Hawk krążąca nisko nad domami i mundurowi zjeżdżający na linach wprost do dawnej cegielni. To, co dla policji było „doskonaleniem umiejętności", dla mieszkańców Hadykówki stało się scenariuszem z filmu akcji, o którym nikt ich nie uprzedził. – Dzieci płakały, myśleliśmy, że dzieje się coś złego – grzmią oburzeni sąsiedzi starej ceramiki.



Fot. Podkarpacka Policja

Huk, strach i brak informacji. Mieszkańcy byli oburzeni akcją z Black Hawkiem.

Wszystko zaczęło się we wtorkowe popołudnie (21 kwietnia). Już około godziny 14:30 potężna maszyna była widziana nad Widełką i Kupnem, by ostatecznie „zawisnąć" nad Hadykówką. Telefony w naszej redakcji rozgrzały się do czerwoności. Czytelnicy przesyłali nagrania, na których widać było policyjnych kontrterrorystów w pełnym rynsztunku, desantujących się z powietrza na teren dawnego zakładu.

Ćwiczenia w cieniu kontrowersji

Jak potwierdził nam podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, na terenie dawnej cegielni szkolili się funkcjonariusze z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Rzeszowie. Choć służby uspokajają, że sytuacja od początku była pod kontrolą, mieszkańcy nie kryją rozżalenia.

Największe emocje wzbudziła lokalizacja i brak komunikacji. Dawna cegielnia nie leży na odludziu – to ścisłe centrum wsi. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się Szkoła Podstawowa, plac zabaw oraz zwarta zabudowa jednorodzinna. Całość przecina ruchliwa droga krajowa nr 9.

„Ziemia drżała, a my nic nie wiedzieliśmy"

Mieszkańcy Hadykówki w rozmowach z naszą redakcją nie szczędzą ostrych słów pod adresem organizatorów. Większość z nich o tym, że to tylko ćwiczenia, dowiedziała się dopiero z naszego portalu.

– Ten śmigłowiec latał tak nisko, że szyby w oknach drżały. Nikt nas nie uprzedził, w dzisiejszych czasach taki widok budzi najgorsze skojarzenia. Czy tak trudno było wywiesić kartkę na sklepie albo wysłać komunikat? – pyta jedna z mieszkanek, której dom sąsiaduje z terenem ćwiczeń.

Inny z sąsiadów dodaje: – Rozumiem, że policja musi ćwiczyć, ale dlaczego w samym środku wsi, tuż nad głowami dzieci w szkole? Huk był taki, że nie dało się rozmawiać we własnym ogrodzie. Myśleliśmy, że to jakaś obława albo wypadek na dziewiątce. Dopiero u was przeczytałem, że to szkolenie. To lekceważenie ludzi.

Policja: „Informujemy, ale nie zawsze"

Piotr Wojtunik, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie, w rozmowie z nami wyjaśnił, że ćwiczenia trwały dwa dni i zakończyły się w środę, 22 kwietnia. Dlaczego zabrakło wcześniejszego komunikatu?

Zdaniem policji, standardowe procedury informacyjne uruchamia się głównie wtedy, gdy planowane jest użycie środków pirotechnicznych, takich jak np. granaty hukowe. Sam przelot śmigłowca i desant – choć głośny – według służb nie wymagał szerokiego powiadamiania opinii publicznej, mimo że działania odbywały się w terenie prywatnym, ale otoczonym gęstą zabudową.

Czy realizm wymaga zaskoczenia?

Służby podkreślają, że szkolenia w warunkach zbliżonych do rzeczywistych są niezbędne dla bezpieczeństwa nas wszystkich. Jednak przykład Hadykówki pokazuje, że granica między „realistycznym scenariuszem" a wywoływaniem niepokoju u postronnych osób jest bardzo cienka.

Mieszkańcy zapowiadają, że będą domagać się od władz gminy i policji lepszego przepływu informacji w przyszłości.

– Nie mamy nic do policji, wykonują ważną robotę. Chcemy tylko wiedzieć, że to, co krąży nad naszymi dachami, to nie realne zagrożenie – podsumowują.

bp. kz

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Obowiązkowa rejestracja?

Temat rejestracji drobiu od dłuższego czasu budzi emocje wśród właścicieli przydomowych kurników. Unijne rozporządzenia nakładają na hodowców nowe obowiązki, ale czy emerytka trzymająca pięć niosek na własne potrzeby musi wypełniać skomplikowane formularze? Sprawdziliśmy, jak sytuacja wygląda w powiecie kolbuszowskim.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) regularnie przypomina o zasadach ewidencji zwierząt gospodarskich. Choć przepisy wynikające z unijnego „prawa o zdrowiu zwierząt" brzmią rygorystycznie, polskie Ministerstwo Rolnictwa wprowadziło istotne uproszczenia dla najmniejszych hodowców.

Własne jajko bez biurokracji

Dla osób, które utrzymują drób wyłącznie na własny użytek – czyli po to, by mieć świeże jaja czy mięso na niedzielny obiad dla rodziny – mamy dobrą wiadomość: nie ma obowiązku rejestracji stada w ARiMR ani w Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej.

Resort rolnictwa wyraźnie zaleca, aby wstrzymać się od zgłaszania takich hodowli, dopóki krajowe przepisy ostatecznie nie doprecyzują wyjątków. Unijne prawo pozwala bowiem państwom członkowskim na wyłączanie z rejestru tych gospodarstw, które nie stwarzają realnego zagrożenia epidemiologicznego.

Kto musi zgłosić hodowlę?

Sytuacja zmienia się diametralnie, gdy hodowla przestaje być hobbystyczna. Obowiązek rejestracji staje się bezwzględny w dwóch przypadkach. Sprzedaż produktów: Jeśli sprzedajesz jajka lub drób na lokalnym targu bądź rynku, musisz posiadać numer nadany przez weterynarię i ARiMR. Skala przemysłowa: Rejestracja jest obowiązkowa dla wszystkich ferm komercyjnych.

Warto pamiętać, że rejestracji w ARiMR podlegają nie tylko kury. Obowiązek ten dotyczy posiadaczy: krów, świń, owiec i kóz,koni,jeleniowatych (np. danieli) oraz wielbłądowatych (np. lam).

Jak to wygląda w powiecie kolbuszowskim?

O aktualną sytuację w naszym regionie zapytaliśmy Marka Olszowego. Jak wynika z jego relacji, na terenie powiatu kolbuszowskiego funkcjonuje obecnie 15 zarejestrowanych ferm drobiu.

Co najważniejsze dla mieszkańców – obecnie nie odnotowano zagrożenia ptasią grypą ani pomorem drobiu. Eksperci zwracają jednak uwagę, że brak wirusa nie zwalnia nas z czujności.

– Kluczowa jest bioasekuracja. Nawet w małym, przydomowym kurniku należy dbać o czystość i odpowiednie warunki bytowe ptaków. To najlepsza tarcza przed chorobami, które mogłyby zdziesiątkować stada w regionie – podkreśla Marek Olszowy.

Podsumowanie dla hodowcy

Jeśli trzymasz drób „dla siebie", możesz spać spokojnie – urzędowe formularze Cię nie dotyczą. Jeśli jednak planujesz dorobić do domowego budżetu sprzedażą jaj na kolbuszowskim placu targowym, wizyta w biurze powiatowym ARiMR będzie niezbędnym krokiem, by działać zgodnie z prawem.

Pamiętajmy: przepisy te, choć bywają uciążliwe, mają jeden główny cel – szybkie opanowanie ewentualnych chorób zwierząt, które mogłyby zagrozić zdrowiu publicznemu.

bp

KOLBUSZOWA

Dla czystej Kolbuszowej

Burmistrz Kolbuszowej, Zarządy Osiedli oraz Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt „Łapka w łapkę" łączą siły i zapraszają mieszkańców do wspólnego działania. Już w sobotę, 2 maja, każdy z nas może dołożyć swoją cegiełkę do tego, by nasze miasto lśniło czystością. Na uczestników czeka nie tylko satysfakcja z dobrze wykonanej pracy, ale także wspólne biesiadowanie.

Majówka to nie tylko czas odpoczynku, ale w tym roku również doskonała okazja, by zadbać o nasze najbliższe otoczenie. Organizatorzy zapraszają wszystkich – od najmłodszych po seniorów – do udziału w akcji „Sprzątanie Miasta", która odbędzie się w sobotę, 2 maja 2026 r., w godzinach 10:00 – 13:00.

Akcja została starannie zaplanowana, aby objąć zasięgiem kluczowe części Kolbuszowej. Mieszkańcy będą mogli pobrać niezbędne akcesoria (rękawiczki i worki) w trzech wyznaczonych punktach zbiórki: Osiedle nr 1: Zbiórka przy sklepie Biedronka (ul. Obrońców Pokoju). Osiedle nr 2: Zbiórka na płycie Rynku (pl. Wolności).Osiedle nr 3: Zbiórka przy sklepie Biedronka (ul. ks. Ruczki).

Zbiórka w każdym z tych punktów rozpocznie się punktualnie o godzinie 10:00.

Organizatorzy zadbali o to, by wspólny wysiłek zakończył się w radosnej atmosferze. Po zakończeniu porządkowania osiedli, wszyscy uczestnicy akcji są zaproszeni na wspólnego grilla. Biesiadowanie odbędzie się na Stadionie Miejskim przy ul. Wolskiej 2. To doskonała okazja, by w sąsiedzkim gronie porozmawiać, zregenerować siły i cieszyć się efektami wspólnej pracy.

bp

eprasa.pl f33981581c

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Coraz tłoczniej

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Coraz więcej samochodów na drogach – to trend widoczny w całej Polsce. Najnowsze dane Generalnego Pomiaru Ruchu 2025 pokazują, że wzrost dotyczy także powiatu kolbuszowskiego. Szczególnie mocno widać to na drodze krajowej nr 9.

Jak wynika z danych Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, średni dobowy ruch na drogach krajowych osiągnął poziom 14 880 pojazdów na dobę. To o około 10 proc. więcej niż jeszcze pięć lat temu.

Jeszcze szybciej rośnie ruch na trasach o znaczeniu międzynarodowym – tam wzrost wyniósł aż 19 proc., a natężenie sięga ponad 30 tys. pojazdów dziennie.

Co ważne, zmienia się też struktura ruchu. Coraz większe znaczenie mają: autostrady – średnio 38 518 pojazdów na dobę oraz drogi ekspresowe – około 27 083 pojazdów na dobę.

To właśnie na nich koncentruje się dziś większość ruchu w Polsce. Nieprzypadkowo – w ostatnich latach ich długość znacząco wzrosła. Autostrad mamy już blisko 1900 km, a ekspresówek ponad 3400 km.

60 proc. ruchu na niewielkiej części dróg

Z danych wynika jeszcze jedna ciekawa rzecz – aż 60 proc. całego ruchu w Polsce skupia się na około 4500 km dróg. To stosunkowo niewielka część całej sieci.

Co więcej, niemal 90 proc. tej pracy przewozowej wykonują autostrady i drogi ekspresowe. Oznacza to, że ruch stopniowo „ucieka” z dróg niższej kategorii… ale nie wszędzie.

Podkarpacie – spokojniej, ale też coraz intensywniej

Choć Podkarpacie nie należy do najbardziej obciążonych regionów kraju, to i tutaj widać wyraźny wzrost ruchu.

Dla porównania: w woj. śląskim natężenie przekracza 25 tys. pojazdów na dobę, a w woj. podlaskim spada do około 7,8 tys. pojazdów.

Podkarpacie plasuje się pomiędzy – ale ważne jest to, że trend wzrostowy jest tu równie widoczny, jak w reszcie kraju.



Fot. K. Ząbczyk

Droga krajowa nr 9 na terenie powiatu kolbuszowskiego przebiega przez gminy Kolbuszowa, Cmolas i Majdan Królewski.

DK9 w powiecie kolbuszowskim – lokalna arteria pod presją

Na tym tle szczególnie ciekawie wyglądają dane dla Droga krajowa nr 9, która przebiega przez powiat kolbuszowski i stanowi jedną z głównych osi komunikacyjnych regionu. Pomiar wykonano w kilku punktach – i pokazuje on wyraźne różnice w natężeniu ruchu.

Największy ruch – centrum Kolbuszowej

Najbardziej obciążony jest odcinek: Rondo Batorego – Rondo Władysława Pogody. Jest to aż 17 196 pojazdów na dobę. Z tego:

- 13 809 to samochody osobowe,
- ponad 1400 ciężarówek z przyczepami,
- ponad 1400 aut dostawczych.

To pokazuje, że przez centrum miasta przejeżdża nie tylko ruch lokalny, ale także intensywny transport towarowy.

Pozostałe odcinki

- Granica miasta – Rondo Batorego. Jest to 10 046 pojazdów/dobę
- Rondo W. Pogody – Głogów Małopolski. Jest to 12 108 pojazdów/dobę
- Majdan Królewski – Kolbuszowa. Jest to 8 166 pojazdów/dobę

Różnice są wyraźne – największe natężenie koncentruje się tam, gdzie krzyżują się lokalne i tranzytowe kierunki ruchu.

Nie tylko osobówki – ważna rola transportu ciężkiego

Choć – podobnie jak w całym kraju – dominują samochody osobowe (ok. 74 proc.), to DK9 jest również ważnym szlakiem dla transportu towarowego.

Na analizowanych odcinkach codziennie porusza się: nawet ponad 1400 ciężarówek z naczepami, kilkaset pojazdów dostawczych oraz dziesiątki autobusów.

To przekłada się nie tylko na natężenie ruchu, ale także na: stan nawierzchni, poziom hałasu, jak również bezpieczeństwo.

Ruch nocny i zmiany w strukturze

Ciekawostką jest także ruch nocny. W skali kraju wynosi on średnio 1676 pojazdów w ciągu 8 godzin, czyli około 11 proc. całego ruchu dobowego.

W nocy większy udział mają pojazdy ciężarowe – stanowią one nawet 40 proc. ruchu. To oznacza, że transport towarowy w dużej mierze odbywa się poza godzinami szczytu.

Dlaczego ruch rośnie?

Eksperci wskazują kilka głównych przyczyn:

- rozwój gospodarki i transportu,
- wzrost liczby samochodów w Polsce,
- rozwój infrastruktury drogowej,
- zmiany geopolityczne (np. wojna w Ukrainie),
- większa mobilność społeczeństwa po pandemii.

Warto dodać, że liczba autobusów wzrosła aż o 57 proc. w porównaniu do poprzedniego pomiaru – co pokazuje powrót do transportu zbiorowego.

Co dalej?

Dane z GPR 2025 to nie tylko statystyka – to podstawa do planowania inwestycji, przebudów i poprawy bezpieczeństwa. W przypadku takich tras jak DK9 oznacza to jedno – ich znaczenie nie maleje, a wręcz przeciwnie.

Dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego to codzienność: więcej samochodów, większy ruch i coraz większe wyzwania dla infrastruktury drogowej. Jedno jest pewne – na drogach spokojniej już było.

GMINA CMOLAS

Do odwołania

Rozpoczęły się prace przy budowie nowej ścieżki pieszo-rowerowej w gminie Cmolas. Inwestycja oznacza jednak czasowe zamknięcie drogi, z której na co dzień korzysta wielu mieszkańców.

Jak poinformowała wójt gminy Cmolas, Bernadetta Wolak-Posłuszny, rozpoczęto realizację inwestycji przy drodze gminnej nr 103909R.

Chodzi o odcinek Ostrowy Tuszowskie – Zagórze – Trzęsówka, znany lokalnie jako „Złota Góra”. Na tym fragmencie powstanie ścieżka pieszo-rowerowa, która ma poprawić bezpieczeństwo i komfort poruszania się mieszkańców oraz rowerzystów.

Droga czasowo zamknięta

W związku z prowadzonymi pracami wprowadzono istotne utrudnienia. Droga została czasowo zamknięta, a w najbliższym czasie mogą występować dodatkowe ograniczenia w ruchu. Na miejscu trwają obecnie prace przygotowawcze, w tym wycinka drzew na terenie objętym inwestycją.

Co stanie się z drewnem?

Jak przekazał urząd, drewno pozyskane podczas wycinki nie zostanie zmarnowane. Zostanie ono przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu. Szczegóły mają zostać opublikowane na stronie internetowej gminy.

Apel do mieszkańców

Samorząd prosi mieszkańców o ostrożność oraz wyrozumiałość w związku z prowadzonymi pracami. Choć utrudnienia mogą być uciążliwe, inwestycja ma przynieść długofalowe korzyści – przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa na jednym z ważniejszych odcinków lokalnej drogi.

Krótko mówiąc: chwilowo trzeba uzbroić się w cierpliwość, ale docelowo będzie gdzie bezpiecznie spacerować i jeździć rowerem

kz


Fot. Wójt Gminy Cmolas

Ta droga będzie czasowo zamknięta.

Z KRAJU

Ostatni dzień

Czas ucieka, a wielu podatników wciąż nie rozliczyło się z fiskusem. Termin złożenia zeznania podatkowego za 2025 rok mija już jutro o północy. Eksperci ostrzegają – zwlekanie może kosztować realne pieniądze.

Jak wynika z danych Ministerstwo Finansów, do tej pory złożono 13,4 mln zeznań podatkowych. To jednak oznacza, że aż około 44 proc. podatników wciąż tego nie zrobiło.

W praktyce – niemal co drugi Polak zostawił rozliczenie na ostatnią chwilę.

Termin nieprzekraczalny

Ostateczny termin złożenia PIT mija 30 kwietnia (czwartek) o północy. Po tym czasie brak rozliczenia może oznaczać konsekwencje – od konieczności złożenia czynnego żalu po ewentualne sankcje finansowe.

Większość podatników korzysta dziś z usługi Twój e-PIT, inni wybierają programy komercyjne. Niezależnie od formy, kluczowe jest jedno – sprawdzić swoje rozliczenie.

Automatyczne rozliczenie? Uważaj

Jeśli ktoś nie wyśle PIT-u samodzielnie, system automatycznie uzna go za złożony w wersji przygotowanej przez urzędników. Brzmi wygodnie, ale może być kosztowne.

– Takie automatyczne rozliczenie może oznaczać utratę należnych pieniędzy – ostrzega Monika Piątkowska w rozmowie z Business Insider Polska.

Jak tłumaczy ekspertka, fiskus nie zna naszej pełnej sytuacji życiowej – nie wie np. o przysługujących ulgach czy zmianach w rodzinie.

Ulgi, o które trzeba zadbać samemu

Choć system ułatwia rozliczenie, nie wszystko zrobi za podatnika. Wiele ulg trzeba wpisać samodzielnie.

Do najważniejszych należą m.in.:

- ulga na dziecko,
- ulga dla młodych (do 26. roku życia),
- ulga na internet,
- ulga rehabilitacyjna,
- ulga termomodernizacyjna,
- ulga dla krwiodawców.

Do tego dochodzą preferencje, takie jak wspólne rozliczenie z małżonkiem czy jako samotny rodzic – które mogą znacząco obniżyć podatek.

Kilka minut poświęconych na sprawdzenie PIT-u może oznaczać zwrot nawet kilku tysięcy złotych.

Błędy mogą kosztować

Eksperci zwracają też uwagę na jeszcze jedną pułapkę. Dane w PIT-ach są automatycznie pobierane m.in. z formularzy PIT-11 przygotowywanych przez pracodawców.

Problem w tym, że nikt nie gwarantuje ich poprawności. Jeśli pojawi się błąd – to podatnik, a nie pracodawca, ponosi konsekwencje.

1,5 proc. podatku – warto pamiętać

Składając PIT, warto też wskazać organizację pożytku publicznego, której można przekazać 1,5 proc. podatku. To prosty gest, który nic nie kosztuje, a może realnie pomóc innym.

Lepiej nie zostawiać na ostatnią chwilę

Choć wypełnienie PIT-u może zająć zaledwie kilka minut, odkładanie go na ostatni dzień bywa ryzykowne – choćby przez przeciążenia systemu czy zwykłe przeoczenie.

Krótko mówiąc: im szybciej, tym lepiej. Bo w tym przypadku zwlekanie naprawdę się nie opłaca.

kz

eprasa.pl f33981581c

Wyjątkowy odpust w skansenie

Dźwięk dzwonów z rzochowskiej świątyni, zapach tradycyjnych potraw i procesja idąca wśród zabytkowych chat – tak wyglądała niedziela w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Odpust ku czci św. Marka po raz kolejny stał się magnesem dla mieszkańców regionu i turystów szukających autentyczności.



W odpuście wzięły udział także delegacje m.in. z KGW.



Fot. B. Posłuszny (2)

Mieszkańcy licznie wzięli udział w uroczystości.

Choć kalendarzowe wspomnienie św. Marka przypada na 25 kwietnia, to właśnie niedziela, 26 kwietnia, stała się kulminacją obchodów w kolbuszowskim skansenie. Wydarzenie to od lat uchodzi za jedno z najbardziej klimatycznych w całym powiecie, łącząc sferę sacrum z bogatym folklorem Lasowiaków i Rzeszowiaków.

Modlitwa o urodzaj pod strzechą

Centralnym punktem uroczystości była msza święta odprawiona w zabytkowym kościele z Rzochowa. Po liturgii wierni wzięli udział w procesji, która nawiązuje do historycznego zwyczaju obchodzenia pól. Jak przypominają muzealnicy, dawniej takie procesje miały wymiar niemal mistyczny – rolnicy zatrzymywali się przy przydrożnych krzyżach, prosząc św. Marka o ochronę zasiewów przed gradem oraz o obfite plony.

Procesja wokół kościoła pozwoliła uczestnikom poczuć atmosferę dawnej podkarpackiej wsi, gdzie rytm życia wyznaczała natura i wiara.

Nie tylko dla ducha

Skansen w Kolbuszowej zadbał o to, by odpust był świętem wszystkich zmysłów. Po części religijnej uczestnicy mogli przenieść się do plebanii z Ostrów Tuszowskich, gdzie czekała starannie przygotowana ekspozycja, przybliżająca życie dawnego duchowieństwa i mieszkańców regionu.

Nie zabrakło także elementów typowych dla tradycyjnego odpustu.

Wspólnota, która trwa

Tegoroczny odpust pokazał, że mimo upływu lat, tradycja św. Marka w Kolbuszowej ma się świetnie. To nie tylko muzealna rekonstrukcja, ale żywe spotkanie wspólnoty, która chce pielęgnować swoje korzenie.

bp

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Perkusyjne brzmienia

Niwiska na jeden dzień stały się stolicą polskiej perkusji. W czwartek, 23 kwietnia 2026 roku, mury tutejszej Szkoły Muzycznej wypełniły się dźwiękiem werbli, talerzy i niespożytą energią najzdolniejszych młodych pałkarzy z całego kraju. Wysoka ranga wydarzenia, gwiazdorskie jury i prestiżowe nagrody sprawiły, że tegoroczna edycja przejdzie do historii regionu jako święto rytmu na najwyższym poziomie.

Do ścisłego finału zakwalifikowało się 50 perkusistów, którzy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. Magnesem dla uczestników była nie tylko możliwość zaprezentowania swoich umiejętności, ale i niezwykle atrakcyjne nagrody, w tym ta najważniejsza – profesjonalny zestaw perkusyjny marki Gretsch.

Gwiazdorskie jury pod wrażeniem

Poprzeczka była zawieszona niezwykle wysoko, a występy oceniali muzycy, których na co dzień możemy oglądać na największych polskich scenach:

Wiktoria Bialic – jedna z najbardziej utalentowanych perkusistek młodego pokolenia (współpracująca m.in. z Sarsą, Ralphem Kaminskim czy Lady Pank),Tomek Torres – filar zespołu Afromental,Oskar Podolski – perkusista Agnieszki Chylińskiej, ceniony edukator i influencer.

Jurorzy nie kryli podziwu dla warsztatu młodych artystów. Przy ocenie brano pod uwagę nie tylko nienaganną technikę, ale przede wszystkim muzykalność oraz charyzmę i osobowość sceniczną.

Lista Laureatów: Kto rozbił bank w Niwiskach?

Po wielogodzinnych przesłuchaniach i burzliwych obradach ogłoszono werdykt:

GRUPA I:
I MIEJSCE:
Robert Skowroński
II MIEJSCE:
Miłosz Niewdana
III MIEJSCE:
Franciszek Durda
Wyróżnienia:
Tomasz Rysz, Franciszek Kluz

GRUPA II:
II MIEJSCE: Bartosz Kusik
III MIEJSCE: Adam Słonka
Wyróżnienie: Igor Połoszynowicz

GRUPA III:
I MIEJSCE:
Miłosz Wróbel
II MIEJSCE:
Maciej Barszcz
III MIEJSCE:
Jakub Kozłowski
Wyróżnienie: Piotr Kogut

Najwyższe trofeum konkursu, czyli prestiżowe Grand Prix, trafiło w ręce Igora Gałązki.

Sukces zbudowany na współpracy

Zorganizowanie wydarzenia o ogólnopolskim zasięgu to ogromne wyzwanie logistyczne. Dyrektor Szkoły Muzycznej I Stopnia w Niwiskach, Anna Mucha, nie kryła dumy i wdzięczności wobec osób, które przyczyniły się do sukcesu imprezy.

- Dziś do Niwisk zawitali mistrzowie precyzji, wirtuozi rytmu. W tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować naszym jurorom za tę niełatwą pracę, za życzliwość i fantastyczną energię. Dziękuję pomysłodawcy konkursu Kamilowi Nowakowi. Z całego serca dziękuję za ogromne zaangażowanie i nieocenioną pomoc w organizacji naszej Radzie Rodziców i pracownikom szkoły. Wasza pomoc jest bezcenna. Cieszę się, że wspólnie tworzymy zgrany zespół, działający dla dobra naszych dzieci i środowiska – podkreśliła dyrektor Anna Mucha.

III Ogólnopolski Konkurs Perkusyjny udowodnił, że polska scena perkusyjna ma się świetnie, a Niwiska wyrastają na kluczowy punkt na muzycznej mapie Polski. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i z niecierpliwością czekamy na kolejną edycję!

bp



Fot. Szkoła Muzyczna I stopnia w Niwiskach (2)

- Cieszę się, że wspólnie tworzymy zgrany zespół, działający dla dobra naszych dzieci i środowiska – podkreśliła dyrektor Anna Mucha.



Młodzi artyści zostali nagrodzeni.

eprasa.pl f33981581c

Dodatki
KORSO KOLBUSZOWSKIE





Dodatek Edukacyjny

Historyczny sukces maturzysty

Podczas gdy większość maturzystów drży na myśl o zbliżających się egzaminach, Szymon Kozłowski z kolbuszowskiego Liceum Ogólnokształcącego może odetchnąć z ulgą. Uczeń klasy 4e właśnie dokonał czegoś wyjątkowego – wywalczył indeks jednej z najbardziej prestiżowych uczelni w Polsce jeszcze przed otrzymaniem świadectwa dojrzałości.

Szymon został laureatem ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Uniwersytecie Jagiellońskim. Droga na szczyt nie była jednak prosta – kolbuszowianin musiał zmierzyć się z ogromną konkurencją i wykazać się wiedzą wykraczającą daleko poza szkolne ramy.

Rywalizacja o indeks najstarszej polskiej uczelni cieszy się ogromnym prestiżem. W pierwszym etapie konkursu, który wystartował w marcu, w szranki stanęło ponad 900 osób z najdalszych zakątków kraju. Do ścisłego finału zakwalifikowało się jedynie 120 najlepszych – w tym gronie znalazł się właśnie uczeń LO w Kolbuszowej.



Szymon Kozłowski - uczeń klasy 4e Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej osiągnął sukces, który otwiera drzwi do jednej z najlepszych uczelni w Polsce.

Ostateczne starcie rozegrało się 20 kwietnia w Krakowie. Szymon bezbłędnie przeszedł przez wszystkie etapy rywalizacji, wykazując się nie tylko wiedzą, ale i opanowaniem. Wynik? Upragniony dokument potwierdzający przyjęcie w poczet studentów UJ.

Dla Szymona sukces ten ma wymiar szczególny, ponieważ nie musi on już zastanawiać się nad swoją przyszłością. Od lat jego pasją jest przeszłość, dlatego decyzja o wyborze kierunku zapadła natychmiast – od października Szymon rozpocznie studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Sukces ucznia klasy 4e to powód do wielkiej radości nie tylko dla jego rodziny, ale i dla całej społeczności kolbuszowskiego liceum. To dowód na to, że w mniejszych ośrodkach kształcą się talenty na skalę ogólnopolską, zdolne wygrywać z uczniami z największych miast.

Matura za pasem

To już końcówka odliczania. Za kilka dni maturzyści z całej Polski – także z powiatu kolbuszowskiego – usiądą do najważniejszego egzaminu w swoim dotychczasowym życiu.

Sesja maturalna rozpocznie się już na początku maja. Część pisemna potrwa od 4 do 21 maja, a ustna od 7 do 30 maja 2026 roku.

Do egzaminu dojrzałości przystąpi w tym roku kilkuset uczniów ze szkół ponadpodstawowych w powiecie kolbuszowskim.

Jak przekazali dyrektorzy placówek:

- 138 osób – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej,
- 99 absolwentów – Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej,
- 42 maturzystów – Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Łącznie daje to 279 uczniów, którzy w najbliższych tygodniach zmierzą się z egzaminem.

Bartosz Posłuszny

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH
im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej
ul. Janka Bytnara 2, 36-100 Kolbuszowa, tel. 172271 632, e-mail:zstkolbuszowa@op.pl, www.zstkolbuszowa.pl

Technikum:
- technik pojazdów samochodowych z elementami elektromobilności NOWOŚĆ!
- technik stylista z elementami wizażu i kreowania wizerunku NOWOŚĆ!
- technik automatyk
- technik programista z obsługą dronów
- technik informatyk z elementami cyberbezpieczeństwa i ochrony danych
- technik logistyk z obsługą dronów
- technik mechanik klasa mundurowa
- technik mechatronik z obsługą dronów
- technik geodeta z obsługą dronów
- technik budownictwa
- technik elektryk z obsługą dronów
- technik technologii drewna
- technik hotelarstwa
- technik usług fryzjerskich
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

Szkoła Branżowa I Stopnia:
- ślusarz
- mechanik pojazdów samochodowych
- monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie
- operator obrabiarek skrawających
- sprzedawca
- fryzjer

ODDZIAŁ PRZYGOTOWANIA WOJSKOWEGO
- przyjęcie po próbie sprawności fizycznej.

https://zstkolbuszowa.pl/index.php/o-nas

Twoja przyszłość zaczyna się tutaj!

eprasa.pl f33981581c

Pożegnania czas

Piątek, 24 kwietnia, był dniem szczególnym i pełnym wzruszeń dla uczniów najstarszych klas w naszym powiecie. W murach Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Technicznych oraz Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni wybrzmiał ostatni wspólny dzwonek.

Uroczyste akademie stały się okazją do podsumowania lat nauki, podziękowań dla pedagogów oraz wręczenia nagród dla tych, którzy szczególnie wyróżnili się w nauce, sporcie czy działalności społecznej.

W LO w Kolbuszowej dominował podniosły charakter, a abiturienci wspominali czas przygotowań do olimpiad i wspólnych szkolnych inicjatyw. W kolbuszowskim ZST żegnano fachowców i pasjonatów techniki, którzy już teraz są gotowi do wejścia na rynek pracy. Z kolei w Weryni (ZSA-E) uroczystość miała niezwykle serdeczny, niemal rodzinny charakter, oddający klimat szkoły.

Dla maturzystów to koniec pewnego etapu, ale i początek największego wyzwania – już za kilka dni zasiądą do egzaminów dojrzałości. Choć w piątek nie brakowało łez wzruszenia przy odbieraniu świadectw ukończenia szkoły, w powietrzu czuć było przede wszystkim nadzieję i ekscytację przed nowym rozdziałem życia.

Wszystkim tegorocznym absolwentom życzymy „połamania piór" na maturze i odwagi w realizowaniu życiowych planów!


Fot. B. Posłuszny

Po pięciu latach nauki edukacje zakończyli także podopieczni ZST w Kolbuszowej.



Fot. ZSA-E Werynia

Uczniowie szkoły w Weryni pożegnali szkolne mury.


Fot. T. Maciąg

Dla uczniów z LO w Kolbuszowej był to ostatni wspólnie spędzony czas.

OFERTA EDUKACYJNA
NA ROK SZKOLNY
2026/2027

PASJE
WIEDZA
PRZYSZŁOŚĆ

Zespół Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych
WERYNIA
im. Komisji Edukacji Narodowej

TECHNIKUM
- TECHNIK BUDOWY DRÓG NOWOŚĆ !
- TECHNIK REKLAMY NOWOŚĆ !
- TECHNIK ARANŻACJI WNĘTRZ NOWOŚĆ !
- TECHNIK INŻYNIERII SANITARNEJ NOWOŚĆ !
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK EKSPLOATACJI PORTÓW I TERMINALI
- TECHNIK EKONOMISTA INNOWACJA
  WSPÓŁPRACA Z KRAJOWĄ ADMINISTRACJĄ SKARBOWĄ
- TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH
  INNOWACJA DIETETYKA SPORTOWA
  SZKOŁA ZAPEWNIA PRODUKTY NA ZAJĘCIA PRAKTYCZNE
- TECHNIK RACHUNKOWOŚCI
- TECHNIK HANDLOWIEC
- TECHNIK USŁUG KELNERSKICH
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

ROZWIJAMY ZAINTERESOWANIA I TALENTY
- SZKOLNY KLUB PASJONATÓW SZTUKI KULINARNEJ
- SZKOLNY KLUB PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
- SZKOLNE KOŁO ARTYSTYCZNO-FLORYSTYCZNE
- SZKOLNA GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
- SZKOLNE KOŁO EKOLOGICZNE
- KOŁO DZIENNIKARSKIE
- KOŁO FOTOGRAFICZNE
- ZESPÓŁ MUZYCZNY CONCORDIA
- ZESPÓŁ TANECZNY ELITE DANCE
- SZKOLNY KLUB SPORTOWY
- SZKOLNE KOŁO CARITAS

PRAKTYKI I STAŻE W EUROPIE
CZECHY AUSTRIA CHORWACJA
WŁOCHY PORTUGALIA TURCJA
MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA CERTYFIKATÓW W RAMACH DODATKOWYCH, KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH STAŻY MIĘDZYNARODOWYCH

SZKOŁA BRANŻOWA I STOPNIA
- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ DO PRZETWÓRSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH
- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ DO ROBÓT ZIEMNYCH I DROGOWYCH
  PŁATNE ZAJĘCIA PRAKTYCZNE
- MONTER SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH
  PŁATNE ZAJĘCIA PRAKTYCZNE
- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
- MECHANIK OPERATOR POJAZDÓW I MASZYN ROLNICZYCH
- ROLNIK
- KUCHARZ
- PIEKARZ
- CUKIERNIK

DLACZEGO MY?
- BOGATA OFERTA EDUKACYJNA
- PROFESJONALNA I ŻYCZLIWA KADRA NAUCZYCIELSKA
- BEZPIECZNA LOKALIZACJA SZKOŁY
- COROCZNE PROJEKTY KRAJOWE I ZAGRANICZNE

NASZE ATUTY:
- NOWOCZESNA BAZA DYDAKTYCZNA
- PROFESJONALNE KLASOPRACOWNIE I PRACOWNIE NAUKI ZAWODU
- BEZPIECZEŃSTWO I PRZYJAZNA ATMOSFERA
- SPECJALISTYCZNE PRACOWNIE TERAPEUTYCZNE
- SZKOLNE STREFY RELAKSU

POWIAT KOLBUSZOWSKI

eprasa.pl f33981581c

Współpraca z WSPiA dla młodzieży

Trzydzieści lat na edukacyjnej mapie Podkarpacia to jubileusz, obok którego nie można przejść obojętnie. Wyższa Szkoła Prawa i Administracji (WSPiA) w Rzeszowie świętowała swoje 30-lecie podczas uroczystej gali w Filharmonii Podkarpackiej. W wydarzeniu, które odbyło się w miniony czwartek (23 kwietnia), mocno wybrzmiał kolbuszowski akcent.

Wspólne świętowanie zgromadziło elitę władz państwowych, samorządowych oraz świata nauki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele naszego regionu, m.in. starosta kolbuszowski oraz dyrektorzy szkół ponadpodstawowych z powiatu kolbuszowskiego. Ich obecność nie była przypadkowa – to wyraz uznania dla trwającej od lat, niezwykle owocnej współpracy między uczelnią a naszymi placówkami oświatowymi.

Prawo i bezpieczeństwo dla młodzieży

WSPiA od lat nie ogranicza swojej działalności jedynie do murów uczelni. Szkoła aktywnie wychodzi z ofertą do młodzieży, a powiat kolbuszowski stał się jednym z jej kluczowych partnerów. Symbolem tej współpracy jest Podkarpacka Młodzieżowa Akademia Prawa i Bezpieczeństwa.

Do tego prestiżowego projektu przystąpiły dwie najważniejsze szkoły w naszym mieście: Zespół Szkół Technicznych oraz Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej. Dzięki temu nasi uczniowie zyskali dostęp do wiedzy, która zazwyczaj zarezerwowana jest dla studentów wyższych lat.

Warsztaty z prokuratorem i lekcje kryminalistyki

Program akademii to nie suche wykłady, ale przede wszystkim praktyka. Uczniowie z Kolbuszowej biorą udział w warsztatach z praktykami. Spotkania z sędziami, prokuratorami oraz funkcjonariuszami służb mundurowych pozwalają poznać prawo „od kuchni". Kolejne warsztaty to zajęcia specjalistyczne - kryminalistyka i bezpieczeństwo to tematy, które budzą największe emocje wśród młodych ludzi oraz edukacja cyfrowa - program kładzie duży nacisk na uświadamianie zagrożeń płynących ze świata wirtualnego, co w dzisiejszych czasach jest kluczowe dla bezpieczeństwa nastolatków.



Fot. Krzysztof Kapica

Jednym z najważniejszych projektów jest Podkarpacka Młodzieżowa Akademia Prawa i Bezpieczeństwa, do której dołączył Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej oraz Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej.

Inwestycja w przyszłe elity

Udział starosty oraz dyrektorów szkół w jubileuszowej gali podkreśla, jak ważna dla samorządu jest dbałość o świadomość prawną młodych mieszkańców. Partnerstwo z WSPiA pomaga budować postawy obywatelskie i odpowiedzialność, a dla wielu absolwentów kolbuszowskich szkół staje się pierwszym krokiem do kariery w togach lub mundurach.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
im. Janka Bytnara w Kolbuszowej
LO Kolbuszowa
Nowoczesna szkoła zapewni Ci bezpieczeństwo i dobre wykształcenie
NAJLEPSZE LICEA Perspektywy wyróżnienie 2026
Najlepsze Licea Perspektywy Wyróżnienie 2026
KIERUNKI KSZTAŁCENIA
POLITECHNICZNA
Moduł I: fizyka, matematyka, j. ang.
Moduł II: informatyka, matematyka, j. ang.
MEDYCZNA
biologia, chemia, j. ang.
MUNDUROWA
geografia, wos, j. ang.
PRZYRODNICZO-TURYSTYCZNA
geografia, matematyka, j. ang.
HUMANISTYCZNO-PRAWNA
Moduł I: j. polski, wos, j. ang.
Moduł II: historia, wos, j. ang.
Program Erasmus+
KLASA MUNDUROWA POD PATRONATEM:
Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej
Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej
WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa
NOWOŚĆ: STRZELNICA W NASZEJ SZKOLE
NIE ZWLEKAJ! ZŁÓŻ WNIOSEK DO NASZEJ SZKOŁY!
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE im. Janka Bytnara w Kolbuszowej
ul. Jana Pawła II 8, 36-100 Kolbuszowa
Tel: 17 22 71 545 E-mail: lo_kolb@wp.pl
www.lokolbuszowa.edupage.org
LO w Kolbuszowej
@lo.kolbuszowa
@lokolbuszowa
@lokolbuszowa

eprasa.pl f33981581c





Rośliny do zadań specjalnych

Nie każdy ogród dostaje w pakiecie żyzną ziemię, łagodne słońce i powietrze stojące grzecznie jak w katalogu. Czasem mamy cień pod starymi drzewami, piach, który bardziej przypomina plażę niż rabatę, albo miejsce tak wietrzne, że doniczki same rozważają emigrację. Na szczęście istnieją rośliny, które nie tylko znoszą trudne warunki, ale potrafią w nich wyglądać naprawdę dobrze.

W cieniu najlepiej sprawdzają się rośliny o leśnym charakterze. Tam, gdzie słońce zagląda rzadko, warto posadzić funkie, czyli hosty. Ich dekoracyjne liście mogą być zielone, niebieskawe, żółtawe albo obrzeżone jasnym kolorem, dzięki czemu rozświetlają ciemniejsze zakątki. Dobrze poradzą sobie także paprocie, brunery, miodunki, żurawki, runianka japońska oraz barwinek. Pod drzewami, gdzie korzenie zabierają dużo wody, niezawodne bywają bodziszki korzeniaste. Cień nie musi oznaczać pustej, smutnej przestrzeni. Może stać się spokojnym, zielonym fragmentem ogrodu, w którym liście grają główną rolę.

W miejscach cienistych warto pamiętać, że kwiaty nie zawsze są najważniejsze. O wiele większe znaczenie mają faktury, kształty i odcienie liści. Szerokie liście funkii dobrze wyglądają obok delikatnych paproci, a srebrzyste plamy miodunki pięknie odbijają światło. Jeśli ziemia jest sucha, przed sadzeniem dobrze wzbogacić ją kompostem i ściółkować korą lub zrębkami. Rośliny łatwiej się przyjmą, a podlewanie nie będzie codziennym rytuałem z wiadrem w roli głównej.

Na piaszczystych, ubogich glebach trzeba postawić na gatunki oszczędne, odporne i lubiące przepuszczalne podłoże. Świetnie sprawdzą się lawenda, kocimiętka, szałwia omszona, macierzanka, rozchodniki, rojniki, krwawniki, dziewanny oraz przegorzany. To rośliny, które nie oczekują luksusów. Wystarczy im słońce, lekka ziemia i rozsądne podlewanie po posadzeniu. Z czasem tworzą rabaty pełne zapachu, koloru i owadów zapylających. Na większych powierzchniach warto wykorzystać trawy ozdobne, na przykład kostrzewę siną, ostnicę, trzcinnik lub wydmuchrzycę. Ich lekkość dobrze pasuje do suchych, naturalistycznych kompozycji.

Piach nie jest wyrokiem, ale trzeba go mądrze zagospodarować. Zamiast marzyć o trawniku jak z reklamy, lepiej stworzyć ogród żwirowy albo śródziemnomorską rabatę z ziołami, trawami i bylinami odpornymi na suszę. Pomocne będzie dodanie kompostu w dołki sadzeniowe oraz ściółkowanie żwirem, które ograniczy parowanie wody. Na bardzo słabych stanowiskach dobrze poradzą sobie także jałowce, sosny górskie, rokitnik i pięciorniki krzewiaste.

Najtrudniejsze bywają miejsca, w których cały czas wieje. Wiatr wysusza glebę, łamie delikatne pędy i sprawia, że rośliny tracą wodę szybciej niż zwykle. Tu potrzebne są gatunki mocne, elastyczne i dobrze zakorzenione. Wśród krzewów warto wybierać rokitnik, irgę, berberys, tamaryszek, jałowce, kosodrzewinę, ligustr i pęcherznicę. Z bylin dobrze sprawdzą się jeżówki, rudbekie, krwawniki, mikołajki, perowskia oraz trawy ozdobne, zwłaszcza miskanty i trzcinniki.





eprasa.pl f33981581c

Nowoczesność ukryta w kamieniu

Minimalistyczny ogród nie musi być pusty, chłodny ani pozbawiony życia. Jego siła tkwi w prostocie, porządku i świadomym wyborze materiałów. W takim założeniu kruszywo często gra pierwsze skrzypce.

Ogrody z kruszywem szczególnie dobrze pasują do współczesnej architektury. Proste bryły domów, duże przeszklenia, beton, drewno i stal aż proszą się o spokojne, geometryczne otoczenie. Jasny grys rozświetla przestrzeń, grafitowy dodaje elegancji, a naturalne otoczaki łagodzą surowość nowoczesnych materiałów. Dzięki nim ogród wygląda schludnie przez cały rok, nawet zimą, gdy rośliny tracą liście i cały spektakl zieleni robi sobie przerwę techniczną.

Największą zaletą kruszywa jest jego uniwersalność. Można nim wysypać ścieżki, opaski wokół domu, przestrzeń między płytami tarasowymi albo całe rabaty. Drobny żwir dobrze sprawdza się przy trawach ozdobnych, lawendzie, rozchodnikach i jałowcach. Większe kamienie mogą tworzyć wyraziste plamy, obwódki lub dekoracyjne wyspy. W minimalistycznym ogrodzie warto jednak zachować umiar. Zbyt wiele rodzajów kamienia w jednym miejscu wprowadza chaos. Najlepiej wybrać jeden główny kolor i jedną frakcję, a ewentualne kontrasty stosować oszczędnie.

Kruszywo pomaga też ograniczyć pielęgnację ogrodu. Dobrze wykonana warstwa na agrowłókninie lub geowłókninie zmniejsza wyrastanie chwastów i ogranicza parowanie wody z gleby. To ważne zwłaszcza tam, gdzie nie chcemy co tydzień biegać z kosiarką, konewką i miną człowieka, który przegrał z naturą. Trzeba jednak pamiętać, że ogród kamienny nie jest całkiem bezobsługowy. Liście, igły i drobne zanieczyszczenia trzeba usuwać, aby powierzchnia nie traciła świeżego wyglądu. Warto też od razu zastosować solidne obrzeża, które utrzymają kruszywo w wyznaczonych granicach.

W nowoczesnych ogrodach kamień najlepiej wygląda w towarzystwie roślin o wyrazistej formie. Trawy ozdobne, takie jak miskanty, rozplenice czy kostrzewy, wprowadzają lekkość i ruch. Ich miękkie źdźbła pięknie kontrastują z twardością kamienia. Dobrze sprawdzają się także bukszpany, cisy, kosodrzewina, jałowce, lawenda, szałwia omszona i perowskia. W bardziej surowych kompozycjach można postawić na pojedyncze drzewa o ciekawym pokroju, na przykład brzozę pożyteczną, klon palmowy albo sosnę formowaną.

Kolor kruszywa ma znaczenie większe, niż mogłoby się wydawać. Jasne kamienie optycznie powiększają ogród, ale w pełnym słońcu mogą mocno odbijać światło. Ciemne dodają głębi i świetnie podbijają zieleń roślin, lecz latem szybciej się nagrzewają. Beże i szarości są najbardziej naturalne i ponadczasowe. To dobry wybór, jeśli ogród ma wyglądać elegancko nie tylko przez jeden sezon, ale także wtedy, gdy moda na kolejny „kolor roku” pójdzie sobie grzecznie do lamusa.

Porządki w ogrodzie

Wiosenne sprzątanie ogrodu potrafi wyglądać jak mała wyprawa ratunkowa po zimie. Liście w rabatach, gałęzie na trawniku, mech na ścieżkach i ziemia tam, gdzie zdecydowanie nie była zapraszana.

Na szczęście nowoczesny sprzęt pozwala uporządkować przestrzeń szybciej, wygodniej i bez poczucia, że ogród właśnie wygrał pierwszą rundę. Najbardziej przydatna na start jest dmuchawa do liści. Przydaje się nie tylko jesienią, ale też wiosną, gdy trzeba usunąć suche resztki z trawnika, podjazdu, tarasu i zakamarków przy ogrodzeniu. Modele akumulatorowe są lekkie, ciche i gotowe do pracy bez kabla plączącego się pod nogami jak złośliwy wąż.

Drugim sprzymierzeńcem jest myjka ciśnieniowa. Szybko odświeża kostkę brukową, elewację, meble ogrodowe, donice i taras. Tam, gdzie szczotka potrzebowałaby całego popołudnia, myjka robi porządek w kilka chwil. Warto jednak dobrać ciśnienie do powierzchni, bo delikatne drewno nie lubi traktowania jak betonowy podjazd.

Wiosną bardzo przydaje się także sekator akumulatorowy lub lekka piła do gałęzi. Pozwalają sprawnie usunąć suche, połamane pędy i przygotować krzewy do sezonu. Do trawnika warto wykorzystać wertykulator, który wyczesze filc, napowietrzy darń i pomoże jej szybciej się zazielenić.







eprasa.pl f33981581c

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Ciepło, cieplej, taniej

Dobra termoizolacja to dziś nie luksus, ale droga do niższych rachunków. Dom, który zimą trzyma ciepło, a latem wolniej się nagrzewa, pracuje dla właściciela przez cały rok. Nowoczesne ocieplanie nie polega już tylko na przyklejeniu styropianu do ściany. To system, w którym liczą się materiał, szczelność, wentylacja i wykonanie.

Najpopularniejsze nadal są styropian i wełna mineralna, ale ich jakość mocno się zmieniła. Grafitowy styropian ma lepsze parametry niż tradycyjny biały, więc może być cieńszy. Wełna mineralna dobrze izoluje, poprawia akustykę i jest niepalna. Sprawdza się na elewacjach, poddaszach oraz w ścianach szkieletowych. Wybór zależy od budynku i budżetu.

Coraz częściej stosuje się pianę PUR, szczególnie przy ocieplaniu poddaszy. Natrysk pozwala wypełnić szczeliny i trudno dostępne miejsca, dzięki czemu ogranicza mostki termiczne. To ważne, bo ciepło najchętniej ucieka tam, gdzie wykonawca powiedział: „jakoś to będzie”. W nowoczesnym budownictwie wykorzystuje się też płyty PIR. Mają dobre właściwości izolacyjne przy małej grubości, więc przydają się na dachach płaskich i tarasach.

Termoizolacja to nie tylko ściany. Ogromne znaczenie ma dach, przez który może znikać dużo energii, oraz podłoga na gruncie. Warto zadbać o ciepły montaż okien, czyli uszczelnienie połączenia ramy z murem. Nawet najlepsze okno niewiele pomoże, jeśli wokół niego hula powietrze jak po peronie w styczniu. Liczą się także drzwi zewnętrzne, brama garażowa i rolety.





eprasa.pl f33981581c

Z salonu do ogrodu

Taras coraz częściej przestaje być tylko miejscem na stolik, dwa krzesła i donicę z pelargonią, która dzielnie walczy z losem. Staje się naturalnym przedłużeniem salonu, letnim pokojem dziennym i przestrzenią, w której odpoczywamy, jemy, spotykamy się z bliskimi albo po prostu patrzymy na zieleń. Dobrze zaprojektowany taras łączy wygodę wnętrza z lekkością ogrodu.

Najważniejszy jest pomysł na funkcję. Inaczej urządzimy taras do rodzinnych obiadów, inaczej strefę wypoczynku z narożnikiem, a jeszcze inaczej kameralny kącik z leżakiem i kawą. Warto podzielić przestrzeń na strefy, nawet symbolicznie: meble wypoczynkowe bliżej drzwi balkonowych, stół w miejscu osłoniętym od wiatru, donice na granicy ogrodu. Dzięki temu taras nie wygląda jak przypadkowy magazyn mebli ogrodowych, tylko jak spójna część domu.

Ogromne znaczenie ma materiał na podłogę. Powinien być trwały, odporny na warunki atmosferyczne i wygodny w codziennym użytkowaniu. Popularnym wyborem są deski kompozytowe, które łączą wygląd drewna z większą odpornością na wilgoć, promieniowanie UV i zmienne temperatury. Nie wymagają regularnego olejowania, nie mają drzazg i łatwo utrzymać je w czystości. To dobre rozwiązanie dla osób, które chcą efektu ciepłej, drewnianej powierzchni, ale bez corocznego rytuału konserwacji z pędzlem w dłoni.

Alternatywą są deski drewniane, szczególnie z gatunków egzotycznych lub dobrze zabezpieczonego modrzewia. Drewno daje naturalny urok, przyjemnie się starzeje i pięknie łączy z roślinami. Wymaga jednak troski. Trzeba je czyścić, olejować i chronić przed wilgocią. Dla miłośników minimalizmu sprawdzą się płyty betonowe, gres tarasowy albo kamień. Tworzą nowoczesną, spokojną bazę, szczególnie przy prostej bryle domu.

Taras powinien pasować do salonu. Jeśli we wnętrzu dominują jasne kolory, drewno i miękkie tkaniny, warto powtórzyć ten klimat na zewnątrz. Podobny odcień podłogi, donice w kolorze dodatków czy meble o zbliżonej linii sprawią, że po otwarciu drzwi powstanie jedna, płynna przestrzeń. To prosty trik, który optycznie powiększa dom i ogród.

Meble muszą być wygodne, ale też odporne. Technorattan, aluminium, stal malowana proszkowo, drewno i tworzywa wysokiej jakości dobrze sprawdzają się na zewnątrz. Warto wybierać modele z poduchami w zdejmowanych pokrowcach. Przy małym tarasie lepsze będą meble składane lub modułowe. Przy dużym można pozwolić sobie na sofę, fotele, stół i skrzynię do przechowywania tekstyliów.

Nastrój budują dodatki. Oświetlenie przy schodach, girlandy, lampiony, kinkiety elewacyjne i taśmy LED pod zadaszeniem sprawiają, że taras działa także po zmroku. Rośliny w dużych donicach tworzą miękką granicę między domem a ogrodem. Trawy ozdobne, lawenda, hortensje, zioła i niewielkie drzewka wprowadzają życie, zapach i prywatność.





eprasa.pl f33981581c

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ
17 7444 596
NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL

Kolbuszowa dnia 23.04.2026 r

AB.6740.8.1.2026

O B W I E S Z C Z E N I E

Stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691)

STAROSTA KOLBUSZOWSKI
z a w i a d a m i a

że w dniu 08.04.2026r zgromadzono wszystkie dokumenty niezbędne do rozpatrzenia wniosku Zarządu Powiatu w Kolbuszowej reprezentowanego przez pełnomocnika - P. Lucynę Guściora w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p. n.**:** „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1226R Cmolas-Świerczów w km 0+500 do km 3+960 w miejscowości Cmolas, Świerczów”
(sygn. sprawy: AB.6740.8.1.2026).

I. DZIAŁKI W CAŁOŚCI WCHODZĄCE POD INWESTYCJĘ (położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji oznaczonych linią ciągłą koloru czerwonego):
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180601_2 Cmolas, obręb ewidencyjny 0008 Cmolas: 5107, 5813, 5311, 4651
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180602_4 Kolbuszowa, obręb ewidencyjny 0001 Świerczów: 114/8

II. DZIAŁKI DZIELONE POD INWESTYCJĘ:
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180602_4 Kolbuszowa, obręb ewidencyjny 0001 Świerczów:
114/4 (dzieli się na działki **114/11**, 114/12);
114/3 (dzieli się na działki **114/9**, 114/10);
127 (dzieli się na działki **127/1**, 127/2);
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180601_2 Cmolas, obręb ewidencyjny 0008 Cmolas:
5819 (dzieli się na działki **5819/1**, 5819/2);
5676 (dzieli się na działki **5676/1**, 5676/2);
5675 (dzieli się na działki **5675/1**, 5675/2);
5674 (dzieli się na działki **5674/1**, 5674/2);
5650 (dzieli się na działki **5650/1**, 5650/2);
5293 (dzieli się na działki **5293/1**, 5293/2);
5294 (dzieli się na działki **5294/1**, 5294/2);
5296 (dzieli się na działki **5296/1**, 5296/2);
5297 (dzieli się na działki **5297/1**, 5297/2);
5298 (dzieli się na działki **5298/1**, 5298/2);
5299 (dzieli się na działki **5299/1**, 5299/2);
5300 (dzieli się na działki **5300/1**, 5300/2);
5310 (dzieli się na działki **5310/1**, 5310/2);
5709 (dzieli się na działki **5709/1**, 5709/2);
5649/4 (dzieli się na działki **5649/5**, 5649/6);
5648/1 (dzieli się na działki **5648/7**, 5648/8);
5312 (dzieli się na działki **5312/1**, 5312/2);
5313 (dzieli się na działki **5313/1**, 5313/2);
5314 (dzieli się na działki **5314/1**, 5314/2);
5315 (dzieli się na działki **5315/1**, 5315/2);
5316 (dzieli się na działki **5316/1**, 5316/2);
5317 (dzieli się na działki **5317/1**, 5317/2);
5328 (dzieli się na działki **5328/1**, 5328/2);
5104 (dzieli się na działki **5104/1**, 5104/2);
5103 (dzieli się na działki **5103/1**, 5103/2);
5102 (dzieli się na działki **5102/1**, 5102/2);
5101 (dzieli się na działki **5101/1**, 5101/2);
5100 (dzieli się na działki **5100/1**, 5100/2);
5099/3 (dzieli się na działki **5099/6**, 5099/7);
5099/2 (dzieli się na działki **5099/4**, 5099/5);
5090 (dzieli się na działki **5090/1**, 5090/2);
5089 (dzieli się na działki **5089/1**, 5089/2);
5087 (dzieli się na działki **5087/1**, 5087/2);
5086 (dzieli się na działki **5086/1**, 5086/2);
5084 (dzieli się na działki **5084/1**, 5084/2);
5085 (dzieli się na działki **5085/1**, 5085/2);
5080 (dzieli się na działki **5080/1**, 5080/2);
5079 (dzieli się na działki **5079/1**, 5079/2);
5074 (dzieli się na działki **5074/1**, 5074/2);
5073 (dzieli się na działki **5073/1**, 5073/2);
5066 (dzieli się na działki **5066/1**, 5066/2);
5065 (dzieli się na działki **5065/1**, 5065/2);
5064 (dzieli się na działki **5064/1**, 5064/2);
5062 (dzieli się na działki **5062/1**, 5062/2);
5063/2 (dzieli się na działki **5063/7**, 5063/8);
5063/4 (dzieli się na działki **5063/5**, 5063/6);
W przypadku działek podlegających podziałowi w nawiasach wskazano numery działek powstałych po podziale, wytłuszczoną czcionką wskazano działki wchodzące pod inwestycję.

III. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE:
- powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180602_4 Kolbuszowa, obręb ewidencyjny 0001 Świerczów: 114/7, 113/1, 121/2, 126/1, 114/3 (114/10), 124, 113/4
- powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180601_2 Cmolas, obręb ewidencyjny 0008 Cmolas: 5584, 5660, 5326, 5292, 5063/3, 4991, 4657/3, 5819 (5819/2), 5818, 5676 (5676/2), 5680/1, 5648/1 (5648/8), 5327, 5289, 5084 (5084/2), 5063/4 (5063/6), 5674 (5674/2), 5660, 5676 (5676/2), 4623/1, 4623/3, 5818, 5810, 5698, 5331, 5332, 5756/3, 5184/2

(w nawiasie podano numery działek po podziale należące do dotychczasowego właściciela)
Strony postępowania mogą w terminie czternastu dni od daty niniejszego obwieszczenia zapoznać się z dokumentami złożonymi przez wnioskodawcę, w poniedziałki od 8^{00} do 15^{30}, zaś w pozostałe dni pracy Urzędu w godz. 7^{30} – 15^{00} w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego – Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 10, pokój 313 i w tym terminie złożyć swoje ewentualne uwagi, zastrzeżenia i wnioski.
Zgodnie z art. 49 kpa, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Z up. S T A R O S T Y
(-)
Grzegorz Jaje
KIEROWNIK
WYDZIAŁU ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA
(Podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym)

USŁUGI

MALOWANIE i szpachlowanie. Tel. 600 756 447. 50/21

WYKONAM studnię - szpilkę wodną. Tel. 723 018 452. 35/17

USŁUGI BUDOWLANE. Docieplenia elewacji, mycie i malowanie elewacji, kostka odbojowa, murowanie, ogólne remonty. Tel. 607 890 784 . 37/20

DOCIEPLENIA budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji . Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583 lub 695 186 731. 21/21

PRANIE CZYSZCZENIE DYWANÓW wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś”. Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl tel. 501 456 002. 09/2026

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl. 33/17

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 19/35

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT. ELEWACJI, WYCENA GRATIS. Tel. 788 060 441. 07/2027

SPRZEDAM

SIATKI I PANELE ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04. 51/52

SKRZYDŁO DRZWI wejściowych, czarne prawe z szybką 93 cm x 2,04 m. Cena 250 zł. Skrzydło drzwi gankowych 92x188 cm lewe - cena 250 zł. Skrzydło drzwi pokojowe białe prawe z szybą 84x197 cm - 1 szt. 200 zł. Skrzydło pokojowe ciemne z szybą z odrzwiami prawe 80x200 cm. 1 szt. - 250 zł. Okno drewniane - Wołomin 149 x 146 cm 1 szt. 250 zł. Kolbuszowa. Tel. 782 244 255. 49/17

KURKI ODCHOWANE kolorowe ze wszystkimi szczepieniami dostępne od 25 kwietnia. Bukowiec k. Kolbuszowej. Telefon: 510 364 752 lub 505 095 073. 45/19

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 16/20

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane z warunkami zabudowy w miejscowości Zarębki o powierzchniach 1) 23 a, 2) 27 a, 3) 27 a, 4) 16 a, 5) 15 a, 6) 21 a, 7) 19 a. Więcej informacji pod numerem tel.: 517 542 052. 46/17

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy”). Tel. 605 316 699. 236/52

MOTORYZACJA

KUPIĘ STARE MOTOCYKLE w każdym stanie: Komar, Romet, WSK, SHL i wszystkie części do nich w każdym stanie. Tel. 883 298 686. 52/31

CITROEN Berlingo Multispace 1.6 benzyna, 72 kw. Przebieg 135 tys. Rok 2017. Cena 37 tys. do uzgodnienia. Kolbuszowa. Tel. 782 244 255. 48/17

PRACA OFERUJĄ

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW budowlanych na stanowiskach: malarz, monter zabudów oraz płytkarz. Tel. 697 571 153. 42/18

PRZYJMĘ PRACOWNIKÓW do prac wykończeniowych: płytkarz, malarz, szpachlarz. Praca na terenie Mielca. Tel. 669 049 595. 42/18

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

eprasa.pl f33981581c



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 6.05.2026

eprasa.pl f33981581c

Piłka nożna. Betclic 3. liga

Star Starachowice za mocny na Sokoła

Mimo ambitnej postawy, Sokół nie zdołał urwać punktów wyżej notowanemu rywalowi ze Starachowic. Piłkarze z Kolbuszowej Dolnej cały czas znajdują się w strefie spadkowej.

Sokół prowadził po golu Patryka Kapuścińskiego

W pierwszej połowie sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo. Goście czekali głównie na to co zrobią zawodnicy z Kolbuszowej Dolnej. W 30. minucie uderzenie w kierunku bramki oddał Michał Kitliński. Na posterunku był jednak bramkarz przyjezdnych. Na początku drugiej połowy obraz gry się nie zmienił. Po jednym z kilku stałych fragmentów gry groźni uderzył Bartłomiej Wiktor, ale Paweł Lipiec przeniósł piłkę nad poprzeczką. Chwilę potem Sokół objął prowadzenie. W polu karnym Staru zakotłowało się po rzucie rożnym, piłka spadła pod nogi Patryka Kapuścińskiego, a ten uderzył bez zastanowienia i piłka wpadła do siatki.

Goście odwrócili losy meczu w kilka minut

Po straconej bramce odważniej zaatakowali goście. Do remisu w 66. minucie doprowadził Patryk Orlik, który popisał się przepięknym uderzaniem z rzutu wolnego z około trzydziestu metrów. Dwie minuty później piłkarze ze Starachowic już byli na prowadzeniu. Tym razem strzałem po krótkim słupku Michała Gliwę pokonał Patryk Winsztal. W kolejnych minutach gospodarze zaczęli szuka okazji do wyrównania, ale przyjezdni rozegrali w końcówce świetne zawody. Wysoka jakość i doświadczenie podopiecznych Dariusza Pietrasiaka pozwoliło im dowieźć wygraną. Sokół o kolejne punkty powalczy w przyszły piątek z Avią Świdnik.

Sokół Kolbuszowa Dolna – Star Starachowice 1:2 (0:0)

Bramki: 1:0 Kapuściński 59, 1:1 Orlik 66-wolny, 1:2 Winsztal 68.

Sokół Kolbuszowa Dolna: Gliwa – Maj, Kapuściński, Wołowiec, Zych – Posłuszny (63. Bik), Wiktor, Serwiński, Kitliński (75. Khoorolskyi), Zych, Mikrut (75. Skupiński) – Musik. Trener Sławomir Szeliga.

Star Starachowice: Lipiec – Styczyński, Duda, Świgut, Stefański – Boniecki (70. Snopczyński), Winsztal, Orlik, Kowalski (77. Adamiak), Szynka - Stanisławski. Trener Dariusz Pietrasiak.

Sędziował: Kowalski (Lublin).

Żółte kartki: Maj – Snopczyński.

Widzów: 400.


Piłkarze Sokoła ulegli mocnemu Starowi Starachowice.

Fot. Łukasz Guźda

Tabela.

1.	Avia Świdnik	28	63	69-30
2.	KSZO 1929 Ostrowiec Św.	28	59	54-23
3.	Chełmianka Chełm	28	58	52-25
4.	Star Starachowice	28	50	43-30
5.	Wiślanie Skawina	28	46	48-42
6.	Wisłoka Dębica	28	44	30-23
7.	Czarni Połaniec	28	44	48-40
8.	Korona II Kielce	28	43	52-49
9.	Siarka Tarnobrzeg	28	42	50-37
10.	Pogoń-Sokół Lubaczów	28	42	48-35
11.	Podlasie Biała Podlaska	28	41	45-42
12.	Wisła II Kraków	28	37	51-46
13.	Naprzód Jędrzejów	28	35	41-45
14.	Cracovia II	28	26	29-55
15.	Sokół Kolbuszowa Dolna	28	24	28-50
16.	Stal Kraśnik	28	20	30-48
17.	Świdniczanka Świdnik	28	19	33-64
18.	Sparta Kazimierza Wielka	28	10	25-92

1:awans 2:baraże 15-18:spadek

Pozostałe wyniki 28. kolejki:

KSZO Ostrowiec Św. - Pogoń-Sokół Lubaczów 1:1, Naprzód Jędrzejów - Siarka Tarnobrzeg 0:0, Czarni Połaniec - Stal Kraśnik 1:1, Chełmianka Chełm - Korona II Kielce 4:1, Świdniczanka Świdnik - Sparta Kazimierza Wielka 4:1, Podlasie Biała Podlaska - Cracovia II Kraków 2:0, Wisłoka Dębica - Wisła II Kraków 1:0, Wiślanie Skawina - Avia Świdnik 1:2.

Łukasz Guźda

Badminton

Badmintonowa potęga w Widełce?

Młodzi zawodnicy z Widełki nie zwalniają tempa. Z Krajowego Turnieju Młodzików w Zamościu przywieźli komplet krążków z każdego koloru, udowadniając, że ciężka praca na treningach przekłada się na realne sukcesy na ogólnopolskiej arenie.

Badminton w naszym regionie ma się coraz lepiej, a zawodnicy z Widełki regularnie wyrastają na faworytów każdych zawodów, w których biorą udział. Miniony weekend w Zamościu był tego najlepszym potwierdzeniem. Reprezentanci Wilgi Widełka zdominowali kilka kategorii, stając na podium aż cztery razy.

Dominacja w deblu i świetne single

Największy sukces odniósł Kacper Stąpor, który z Zamościa wyjechał z trzema medalami. W parze z Alanem Karpińskim (UKS TKKF Sprint Rzeszów) wywalczył złoto w grze podwójnej mężczyzn. Kacper dołożył do tego srebrny medal w wymagającej grze pojedynczej oraz kolejny srebrny krążek w mikście, grając w parze z Wiktorią Surowiec.

Wiktoria również może zaliczyć turniej do niezwykle udanych. Oprócz wspomnianego srebra w mikście, zdobyła brązowy medal w deblu kobiet (wspólnie z Oliwią Czogałą z JKB Jarosław), a w singlu dotarła do wysokiego etapu ćwierćfinału.

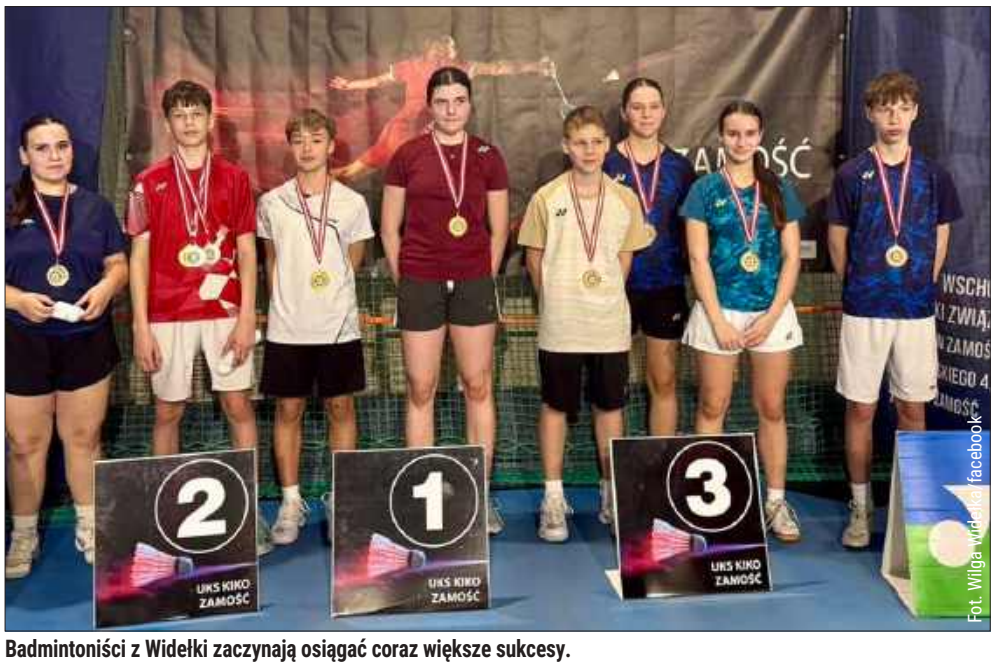

Badmintoniści z Widełki zaczynają osiągać coraz większe sukcesy.

Fot. Wilga Widełka/facebook

Systematyczność kluczem do sukcesu

Wyniki te nie są dziełem przypadku. To efekt systematycznych treningów i konsekwentnie realizowanego planu szkoleniowego.

- Kolejny turniej i kolejne potwierdzenie, że systematyczna praca przynosi efekty, zarówno w grach pojedynczych, jak i podwójnych - czytamy w podsumowaniu startu na kolbowym facebooku.

łg

Piłka nożna

Piłkarskie emocje powracają!

To już tradycja, na którą czekają miłośnicy lokalnego futbolu. 27 czerwca br. odbędzie się szósta edycja turnieju piłkarskiego Aserto Cup. Organizatorzy właśnie otworzyli listę zgłoszeń i zapraszają drużyny do sportowej rywalizacji.

Aserto Cup na stałe wpisał się w kalendarz sportowych wydarzeń regionu, łącząc sportową zaciętość z rodzinną atmosferą. Nadchodząca edycja zapowiada się równie emocjonująco co poprzednie, a na murawie ponownie zobaczymy zespoły walczące o miano mistrza turnieju.

Jak się zgłosić?

Drużyny, które chcą sprawdzić swoje siły w tegorocznych rozgrywkach, nie powinny zwlekać. Zapisy trwają tylko do 29 maja 2026 roku. Zgłoszenia można wysyłać na dwa sposoby:

E-mailowo: pod adresem asertocup@aserto.pl, telefonicznie: pod numerem 17 789 21 40 (w dni robocze od poniedziałku do piątku, w godzinach 8:00 – 15:00).

Nie tylko dla piłkarzy

Aserto Cup to wydarzenie dedykowane nie tylko zawodnikom, ale całym rodzinom. Organizatorzy zapowiadają szereg atrakcji towarzyszących, ze szczególnym uwzględnieniem najmłodszych kibiców. W programie nie mogło zabraknąć kultowego już konkursu rzutów karnych dla dzieci, który co roku cieszy się ogromną popularnością i dostarcza wielu uśmiechów.

łg

eprasa.pl f33981581c

Lekkoatletyka

Sukcesy biegaczek z liceum

Licealistki z Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej napisały nową, piękną kartę w historii swojej szkoły i całego regionu. Ich niesamowita dyspozycja, konsekwencja i żelazna kondycja doprowadziły je do absolutnej dominacji na trasach biegowych. Przechodząc jak burza przez eliminacje rejonowe, aż po Finał Wojewódzki Licealiady w biegach przełajowych, udowodniły, że nie mają sobie równych.


Fot. Bogdan Karkut/facebook

Biegaczki z Liceum z Kolbuszowej zdominowały zawody biegowe w naszym województwie.

Scenariusz pisany złotem: Absolutna dominacja w rejonie

Wszystko zaczęło się w czwartek, 16 kwietnia, na malowniczych, ale niezwykle wymagających trasach Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. To właśnie tam odbył się rejonowy etap Licealiady w indywidualno-drużynowych biegach przełajowych. Na starcie stanęła młodzież z całego rejonu, gotowa do twardej, sportowej walki o awans do kolejnego etapu. Choć konkurencja była silna i zmotywowana, biegaczki z kolbuszowskiego LO od pierwszych metrów skradły całe show, nie pozostawiając złudzeń, kto rządzi na tych trasach.

Styl, w jakim dziewczęta wygrały te zawody, wprawił w osłupienie kibiców i trenerów rywali. Reprezentantki liceum nie tylko pewnie sięgnęły po I miejsce w klasyfikacji drużynowej, ale dokonały rzeczy niezwykle rzadko spotykanej na tym szczeblu rozgrywek – całkowicie zmonopolizowały podium indywidualne!

Złoty medal wywalczyła niezrównana Maja Pastuła, która narzuciła rywalkom tempo absolutnie nieosiągalne dla reszty stawki. Tuż za nią, ze srebrnym krążkiem na szyi, zameldowała się Olivia Bajor, a brązowy medal do klubowej gabloty dorzuciła Anna Kopeć. Taka dyspozycja zawodniczek była genialnym prognostykiem przed nadchodzącym starciem z najlepszymi w województwie.

Sukcesy panów: Chłopcy z brązem i awansem

W cieniu wielkiego sukcesu dziewcząt, ale z równie wielką dumą, walczyli reprezentanci kolbuszowskiego LO w kategorii chłopców. Pokazali oni niesamowity hart ducha na trasie pełnej podbiegów i wymagających zakrętów.

W klasyfikacji drużynowej panowie wywalczyli solidne III miejsce, co jest świetnym rezultatem i dowodem na wysoki poziom szkolenia sportowego w placówce. Indywidualnie na wysokości zadania stanął Bartosz Wołosz. Po niezwykle zaciętej i wycieńczającej walce na finiszowej prostej, wydarł rywalom brązowy medal. To trzecie miejsce miało słodki smak, ponieważ zapewniło mu upragniony, indywidualny awans do wielkiego finału wojewódzkiego.

Finał Wojewódzki: Kolbuszowa rzuca na kolana Rzeszów!

Kolejnym przystankiem na drodze biegaczek był Finał Wojewódzki Licealiady w drużynowych biegach przełajowych. Zawody ponownie odbyły się na obiektach Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. Tym razem poprzeczka była zawieszona znacznie wyżej. Na starcie stanęło osiem najlepszych ekip z całego Podkarpacia – wyłącznie zwycięzcy poszczególnych rejonów, w tym faworyzowane i uznawane za potęgę Liceum Sportowe w Rzeszowie.

Rywalizacja od samego początku była niezwykle zacięta. Kolbuszowianki nie zamierzały jednak kalkulować. Od strzału startera narzuciły mordercze tempo, chcąc jak najszybciej zgubić rywalki. Taktyka okazała się strzałem w dziesiątkę. Tempa narzuconego przez gospodynie nie były w stanie wytrzymać nawet biegaczki ze stolicy województwa.

Choć biegi miały charakter stricte drużynowy (punktowało 5 najlepszych zawodniczek z 6-osobowych składów), prowadzono również prestiżową klasyfikację indywidualną. I tutaj powtórzyła się niesamowita historia z etapu rejonowego! Podium znów zaświeciło w barwach jednej szkoły. Dziewczyny wbiegły na metę w następującej kolejności:

Maja Pastuła – zdobywając tytuł Mistrzyni, Województwa Oliwia Bajor – zostając Wicemistrzynią Województwa, Ania Kopeć – odbierając brązowy medal.

Ten historyczny wyczyn sprawił, że dziewczęta z kolbuszowskiego LO bezapelacyjnie i z gigantyczną przewagą punktową sięgnęły po złoto w klasyfikacji drużynowej. Na ten spektakularny sukces zespołu zapracowały również pozostałe zawodniczki, które swoimi bardzo wysokimi lokatami przypieczętowały miażdżące zwycięstwo. Skład mistrzowskiej, złotej ekipy uzupełniły: Kamila Kosiorowska, Lena Pastuła oraz Wiktoria Wołosz. W gotowości bojowej jako zawodniczka rezerwowa przez cały czas pozostawała Jagoda Zasowska.

Marka sama w sobie: Kolbuszowa na biegowej mapie Polski

Dla kibiców oraz ekspertów śledzących lekką atletykę w regionie, tak kosmiczna forma biegaczek z LO nie jest dziełem przypadku ani żadnym zaskoczeniem. Warto przypomnieć, że ten sam, zgrany skład zaledwie kilka miesięcy wcześniej wywalczył tytuł Wicemistrzyń Polski szkół średnich w sztafetowych biegach przełajowych. Tytuł mistrzyń województwa tylko przypieczętował fakt, że Kolbuszowa jest obecnie jednym z najsilniejszych, o ile nie najsilniejszym ośrodkiem biegowym w tej kategorii wiekowej w całym kraju. Dobra forma licealistów to bezpośredni efekt tytanicznej pracy na treningach, profesjonalnej opieki trenerskiej i wielkiej, sportowej pasji.

Słodko-gorzki awans: Kierunek kadra narodowa

Zwycięstwo na szczeblu wojewódzkim dało biegaczkom automatyczną przepustkę i awans do ogólnopolskiego finału krajowego, który zaplanowano na 28 kwietnia w Bydgoszczy. To tam miały walczyć o miano najlepszej szkoły w Polsce.

Niestety, mimo wywalczonej na trasie kwalifikacji, kibice nie zobaczą dziewcząt na starcie w Bydgoszczy. Powód tej absencji jest jednak niezwykle nobilitujący i stanowi powód do dumy dla całej lokalnej społeczności. Dokładnie w tym samym terminie najlepsze zawodniczki kolbuszowskiego LO będą przebywać na specjalistycznych zgrupowaniach kadry narodowej! To właśnie tam, z orzełkiem na piersi, będą szlifować formę do startów w oficjalnych barwach biało-czerwonych na arenie międzynarodowej.

łg

Piłka nożna

Kolbuszowscy Oldboye podbili Paryż

To był wyjazd, który zawodnicy AKS Kolbuszowianka Oldboys zapamiętają na długo. W miniony weekend nasza lokalna ekipa reprezentowała powiat kolbuszowski we Francji, łącząc sportową rywalizację z promocją regionu i zwiedzaniem stolicy światowego futbolu.

Wyprawa do Paryża od samego początku zapowiadała się ekscytująco. Już w piątek, tuż po wylądowaniu, nasi zawodnicy udali się na legendarny stadion Parc des Princes. Wizyta w domu potęgi, jaką jest Paris Saint-Germain, pozwoliła każdemu z nich poczuć magię wielkiego futbolu z perspektywy murawy, na której na co dzień grają największe gwiazdy globu.


Fot. AKS Kolbuszowianka Oldboys/facebook

Oldboye z Kolbuszowej zagrali w Paryżu mecz towarzyski.

Emocje na murawie: Remisowy thriller w Aulnay-sous-Bois

Kluczowym punktem wyjazdu była sobota i mecz przyjaźni z drużyną z Aulnay-sous-Bois. Spotkanie dostarczyło kibicom wszystkiego, co w piłce najpiękniejsze: zwrotów akcji, walki i pięknych bramek. Po regulaminowym czasie gry na tablicy widniał wynik 3:3. Na listę strzelców dla Kolbuszowianki wpisali się: Andrzej Dudziak, Stanisław Pruś oraz kapitan zespołu, Tomasz Warzocha.

Zgodnie z tradycją towarzyskich starć, o ostatecznym triumfie musiały zadecydować rzuty karne. W „wojnie nerwów" minimalnie lepsi (4:3) okazali się gospodarze, jednak jak podkreślają nasi zawodnicy – wynik tego dnia był sprawą drugorzędną.

– *Liczyła się gra, atmosfera i wspólna zabawa. Ogromny szacunek dla wszystkich naszych rodaków z Paryża, którzy pojawili się na meczu, by nam kibicować. Czapki z głów!* – relacjonują przedstawiciele drużyny.

Od Wersalu po trybuny Ligue 1

Niedziela upłynęła pod znakiem kultury i kolejnych sportowych wrażeń. Oldboye zwiedzili majestatyczny Wersal, a wieczorem powrócili na Parc des Princes, tym razem w roli kibiców, by na żywo śledzić starcie gigantów Ligue 1: PSG kontra Olympique Lyon.

Poniedziałek, ostatni dzień wycieczki, poświęcono na obowiązkowe punkty paryskiej mapy, z Wieżą Eiffla na czele, oraz szybką objazdówkę po najważniejszych zabytkach miasta.

Wsparcie na wagę złota

Sukces wyjazdu nie byłby możliwy bez zaangażowania wielu osób i lokalnych instytucji. Zawodnicy AKS Kolbuszowianka Oldboys kierują szczególne podziękowania do Burmistrza Kolbuszowej, Grzegorza Romaniuka, oraz Andrzeja Selwy i działu promocji za pomoc w organizacji przedsięwzięcia.

Wyjazd wsparły również lokalne firmy i postacie: Lestello, ePrezenty oraz Eltom Meble na Wymiar. Słowa wdzięczności popłynęły także w stronę polskiej społeczności w Paryżu, w tym ks. Jarosława Kocha oraz grupy przyjaciół, którzy ugościli naszą ekipę na francuskiej ziemi.

Kolbuszowscy Oldboye udowodnili po raz kolejny, że pasja do sportu nie zna granic, a barwy Kolbuszowianki godnie prezentują się nawet w cieniu Wieży Eiffla.

łg

eprasa.pl f33981581c

Piłka nożna. Klasa B7

Werynianka pisze historię

To już oficjalne: po ostatnim weekendzie Artbud Werynianka została jedyną drużyną seniorską w województwie podkarpackim, która w bieżącym sezonie wygrała wszystkie dotychczasowe mecze. Licznik zwycięstw bije, a rywale z podziwem patrzą na statystyki lidera.

Gdyby rok temu ktoś powiedział kibicom w Weryni, że przez kolejne dwanaście miesięcy nie zaznają smaku porażki, wielu wzięłoby to za nadmierny optymizm. Tymczasem rzeczywistość przerosła najśmielsze oczekiwania. Po ostatniej kolejce ligowej Artbud Werynianka może dumnie ogłosić: jesteśmy jedynym zespołem na Podkarpaciu z nieskazitelnym bilansem i kompletem punktów w tym sezonie!

Fenomenalna seria 22 zwycięstw

Seria zwycięstw z rzędu urosła już do imponującej liczby dwudziestu dwóch spotkań. To wynik, który budzi respekt u każdego przeciwnika. Drużyna pod szyldem Artbudu stała się prawdziwą maszyną do wygrywania, wykazując się niesamowitą skutecznością. Podopieczni trenerów Dariusza Borcza i Mateusza Mytycha aplikują swoim przeciwnikom średnio ponad pięć goli na mecz, a w aż jedenastu z piętnastu pojedynków zachowali czyste konto.

Rok dominacji

W sporcie mówi się, że porażki uczą najwięcej. Wygląda na to, że piłkarze z Weryni lekcję z 13 kwietnia 2025 roku odrobili na ocenę celującą. To właśnie wtedy, ponad rok temu, zespół musiał po raz ostatni uznać wyższość rywala, Błękitnych Siedlanka. Od tamtej pory nikt nie znalazł sposobu na pokonanie, a nawet zremisowanie z Artbud Werynianką.

Inne imponujące serie na Podkarpaciu

Do ostatniego weekendu drugim zespołem na Podkarpaciu, który wygrał wszystkie mecze był Lotniarz Bezmiechowa z klasy B1 Krosno. Ekipa ta jednak w niedzielę poległa w starciu z Juventusem Poraż. Kilka drużyn generuje znakomite statystyki w A-klasach. Lider grupy dębickiej, LKS Głowaczowa, wygrał w tym sezonie 17 spotkań i raz zszedł z boiska pokonany.

W klasie A Przeworsk niepokonany jest MKS Kańczuga. Drużyna ta jednak trzy razy zremisowała. Tylko raz punkty remisując traciły w tej kampanii KS Przybyszówka Rzeszów z klasy A1 Rzeszów i Podlesianka Kamień z klasy A2 Stalowa Wola.

W podkarpackich B-klasach oprócz Artbud Werynianki jest z kolei jeszcze pięć niepokonanych drużyn. Są to LKS Wzdów z (B3 Krosno), Wisłoka Nowy Żmigród (B5 Krosno), Trzcianka Trzciana (B1 Rzeszów), Arka Albigowa (B3 Rzeszów) i Stobierna Krzywe (B4 Rzeszów). Każdy z tych zespołów tracił jednak punkty co najmniej raz remisując.

Co ciekawe, seria zespołu z Weryni nie jest pierwszą taką w naszym powiecie. W sezonie 2023/2024 w drodze do awansu do A-klasy komplet zwycięstw odnieśli piłkarze Wilgi Widełka.

łg

Tenis ziemny

Oliwia odwiedziła telewizję

O sportowym talencie z Kolbuszowej znów usłyszała cała Polska! Oliwia Sybicka zasiadła na kanapie popularnego programu „Dzień Dobry TVN". Czołowa polska juniorka zdradziła widzom, jak wyglądają kulisy morderczych treningów oraz w jaki sposób pomoc fundacji Igi Świątek pomaga jej w walce o najważniejsze młodzieżowe trofea w Europie.


Fot. Olga Pietrzak

Oliwia Sybicka w niedzielę gościła w telewizji TVN.

Tenisistka z Kolbuszowej zjawiła się w studiu popularnego programu wraz z innymi stypendystami fundacji Igi Świątek. Oprócz Oliwii gośćmi programu byli łyżwiarka, Liwia Kupin, golfista Jan Pyla i pływak Wiktor Chmurski.

Nastolatka kilkakrotnie zabierała głos w programie. Na początku Oliwia opowiedziała o współpracy z Igą Świątek:

- Cały czas czujemy od niej wsparcie. Iga interesuje się naszymi startami i osiągnięciami, co jest bardzo miłe, bo sama ma masę rzeczy na głowie. Widać, że bardzo zależy jej na naszym rozwoju, co jest bardzo wspierając – powiedziała tenisistka.

Następnie Sybicka opowiedziała o wyzwaniach finansowych związanych z uprawianiem tenisa ziemnego:

- Tenis to jest jeden z najdroższych sportów na świecie, bo oprócz kosztów samych przelotów, transportów, samego pobytu na miejscu w różnych krajach, trzeba opłacić trenerów, trzeba opłacić sprzęt i wszystko to się składa na naprawdę duże sumy, więc to stypendium w dużej mierze właśnie umożliwiło mi więcej wyjazdów, które są niezbędne do dalszego rozwoju, do budowania rankingu - zaznaczyła.

W kolejnym pytaniu Kolbuszowianka odpowiedziała na cele związane ze swoją karierą:

- Chciałabym być najlepszą tenisistką na świecie. Każdy młody sportowiec do tego dąży. Trzeba mierzyć wysoko, więc ja tak właśnie mierzę. Na pewno chcę wystartować we wszystkich Wielkich Szlemach. Mam nadzieję, że z sukcesami. W najbliższym czasie chcę wystartować w juniorskich Wielkich Szlemach, co jest prestiżowym wyróżnieniem i będzie dla mnie krokiem i dowodem, że faktycznie moja kariera idzie w dobrym kierunku i że rozwijam się tak jakbym chciała się rozwijać – dodała tenisistka z Kolbuszowej.

Na koniec każdy ze stypendystów miał się pochwalić swoimi największymi osiągnięciami:

- Dla mnie jest to piętnaście medali Mistrzostw Polski, z czego dwanaście złotych, dwa srebrne i jeden brązowy w kategoriach od U-12 do U-16. Oprócz tego medale Mistrzostw Europy zarówno indywidualnie, jak i drużyno, występ w Kadrze Narodowej i czwarte miejsce na Mistrzostwach Świata w barwach Polski – zakończyła Oliwia Sybicka

Kolejne wyzwania przed Oliwią

Oliwia Sybicka po trzech turniejach we Francji tym razem uda się do Bułgarii, a potem do Niemczech. Po turniejach rozegranych we Francji awansowała w rankingu ITF juniorek o dziesięć pozycji i aktualnie zajmuje 111 miejsce.

W ostatnim tygodniu kwietnia Kolbuszowianka zagra w bułgarskim Płowdiw. J300 Płowdiw to elitarny turniej tenisowy dla młodzieży do lat 18, stanowiący jeden z najważniejszych punktów w kalendarzu ITF World Tennis Tour Juniors w Europie Południowo-Wschodniej. Rozgrywany wiosną na kortach mącznych klubu TC Lokomotiv, przyciąga czołowe talenty z całego świata walczące o prestiżowe 300 punktów do rankingu. Ze względu na swoją rangę i nawierzchnię, turniej ten stanowi kluczowy sprawdzian formy przed juniorskim wielkoszlemowym Rolandem Garrosem.

Bezpośrednio z Bułgarii kolbuszowska tenisistka uda się do niemieckiego Offenbach, gdzie weźmie udział w jeszcze bardziej prestiżowym turnieju, bo J500.

J500 Offenbach to jeden z najbardziej prestiżowych turniejów w juniorskim tenisie na świecie, ustępujący rangą jedynie Wielkim Szlemom. Zawody odbywają się wiosną na kortach ceglanych w Niemczech, przez co stanowią dla młodzieży kluczowy sprawdzian przed wielkoszlemowym Roland Garros. Triumfatorzy tej imprezy zdobywają ogromną liczbę punktów do rankingu ITF i regularnie zasilają w przyszłości grono seniorskiej elity ATP i WTA.

łg

Klasa O Dębica

Przełamanie rezerw Sokoła

Pierwsze zwycięstwo w tym roku zdobyli piłkarze drugiej drużyny Sokoła występujący na co dzień w klasie okręgowej Dębica. Drużyna znad Nilu pokonała Dromader Chrząstów.

Trener Patrk Tetlak dysponował w tym spotkaniu bardzo wąską kadrą. Do dyspozycji miał raptem trzynastu zawodników. W polu zagrał nominalny bramkarz Patryk Kusak, który w obliczu kontuzji Kacpra Piechoty został ściągnięty awaryjnie z Igloopolu Dębica. Ponownie piłkarskie obuwie założył niespełna 55-letni Waldemar Mazurek, na co dzień asystent Sławomira Szeligi.

Sokół doskonale wszedł w to spotkanie, bo po dziesięciu minutach prowadził 2:0. W drugiej połowie goście doprowadzili jednak do remisu i na pięć minut przed końcem był remis 3:3. Wtedy gola na wagę trzech punktów dla rezerw trzecioligowca zdobył wspomniany wcześniej Patryk Kusak. Ekipa znad Nilu dzięki tej wygranej oddaliła się od strefy spadkowej.

Sokół II Kolbuszowa Dolna – Dromader Chrząstów 4:3 (2:1)

Bramki: 1:0 Ziobroń 2, 2:0 Drożdżowski 10, 2:1 Mieszkowicz 13, 2:2 Krempa 57, 3:2 Tetlak 69 - karny, 3:3 Sztuka 85, 4:3 Kusak 86.

Sokół II Kolbuszowa Dolna: Mazur – Drożdżowski, Tetlak, Korab, Karkut (75. Mazurek), Misiak, Kołacz, Ziobroń, Serwiński (46. Zych), Lewandowski, Kusak. Trener Patryk Tetlak.

Dromader Chrząstów: Dorociak – Krępa, Świst, Małodziński, Magda, Bajorek (70. Cichorczyk), Ciuła (75. Sztuka), Mieszkowicz, Mikiera (55. Ciejka), Skopiński (46. Wanat), Tarasek (55. Krempa). Trener Sebastian Bajorek.

Sędziował: Daniel Strzałka (Dębica).

Żółte kartki: Misiak – Magda.

Pozostałe wyniki 22. kolejki:

Chemik Pustków Osiedle – Brzostowianka Brzostek 3:2, Radomyślanka Radomyśl Wielki - **Kolbuszowianka Kolbuszowa** 2:0, Igloopol II Dębica - Smoczanka Mielec 2:2, LKS Pustków - LKS Stara Jastrząbka-Róża 2:1, LKS Żyraków - Stal II Mielec 1:3, Kamieniarz Golemki - Victoria Czermin 4:2, Lechia Sędziszów Małopolski - Piast Wadowice Górne 6:1.

łg

Tabela klasy O Dębica

1.	Radomyślanka Radomyśl Wielki	22	52	76-20
2.	Smoczanka Mielec	22	41	58-31
3.	Stal II Mielec	21	37	39-32
4.	Kamieniarz Golemki	22	36	60-41
5.	Lechia Sędziszów Małopolski	22	36	59-41
6.	Chemik Pustków	22	35	33-25
7.	Dąbrówka Stara Jastrząbka	22	34	45-39
8.	Igloopol II Dębica	23	33	50-38
9.	**Sokół II Kolbuszowa Dolna**	**21**	**31**	**49-43**
10.	Victoria Czermin	22	31	40-48
11.	LKS Pustków	22	28	44-49
12.	Brzostowianka Brzostek	22	24	49-57
13.	Dromader Chrząstów	22	23	31-68
14.	Kolbuszowianka Kolbuszowa	22	23	54-53
15.	Piast Wadowice Górne	23	20	36-67
16.	LKS Żyraków	22	6	17-88

Fot. Łukasz Guzda

1: awans 2: baraż 13-16: spadek

eprasa.pl f33981581c

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Kolejny pięciopak Dudy

Kolejną wygraną w Klasie A3 odnieśli zawodnicy z Ostrów Tuszowskich. Podopieczni Bartłomieja Krzystyniaka wygrali na wyjeździe z Kolorado Wolą Chorzelowską i wskoczyli na drugie miejsce w tabeli. Po raz kolejny błysnął Sebastian Duda, który podobnie jak w poprzedniej kolejce pięciokrotnie wpisał się na listę strzelców.

1.	Atut Podborze	19	48	68-26
2.	Florian Ostrowy Tuszowskie	19	42	56-27
3.	Kolorado Wola Chorzelowska	19	39	57-34
4.	Czarni Trześń	19	36	55-41
5.	Aserto Trześń	19	33	40-36
6.	Błękitni Siedlanka	19	32	59-43
7.	Tempo Cmolas	19	29	39-43
8.	Hetman Dąbrówka Wisłocka	19	23	35-43
9.	Strażak Grochowe	19	23	35-40
10.	Pitmark Jaślany	19	21	33-40
11.	LKS Babicha	19	20	41-45
12.	Start Wola Mielecka	19	20	32-43
13.	Wilga Widełka	19	7	22-62
14.	Sokół Pień	19	4	29-78

1-2: awans; 12-14 spadek

Fot. Łukasz Guźda

W Woli Chorzelowskiej doszło do prawdziwego starcia na szczycie tabeli. Dotychczasowy wicelider, Kolorado, podjął trzecią drużynę w stawce, Florian Ostrowy Tuszowskie. Przed tym spotkanie obie drużyny miały tyle samo punktów na koncie.

Spotkanie idealnie ułożyło się dla gości, którzy po dwóch pierwszych kwadransach prowadzili 2:0 po dwóch golach niezawodnego Sebastiana Dudy. Kolorado odpowiedziało w 34. minucie trafieniem Aleksandra Lisowskiego. Dużo wydarzyło się tuż przed przerwą meczu w Woli Chorzelowskiej. Najpierw były gracz m. in. Stali Mielec, Widzewa Łódź, czy Karpat Krosno skompletował hat-tricka, a chwilę później czerwona kartkę obejrzał zawodnik Floriana, Kacper Kubiński, który w krótkim okresie czasu został napomniany dwa razy „żółtkiem".

Gospodarze nie wykorzystali gry w przewadze. W drugiej części kolejne dwie bramki dorzucił Sebastian Duda, a Kolorado odpowiedziało tylko trafieniem rezerwowego Tomasza Szumielewicza. Florian dzięki tej wygranej wskoczył na drugie miejsce, które premiowane jest awansem do okręgówki. Do końca sezonu zostało siedem kolejek.

Kolorado Wola Chorzelowska – Florian Ostrowy Tuszowskie 2:5 (1:3)

Bramki: 0:1 Duda 23, 0:2 Duda 30, 1:2 Lisowski 34, 1:3 Duda 43, 1:4 Duda 59, 1:5 Duda 68, 2:5 Szumielewicz 75.

Kolorado Wola Chorzelowska: Kukliński – Durda (55. Paprocki), Bajorek, Łączak, Lisowski, Indyk (55. Stan), Jamrozy (46. Litwin), Korpanty (46. Szumielewicz), Sikora (75. Antoń), Maziarz, Trojnacki. Trener Jakub Korczykowski.

Florian Ostrowy Tuszowskie: Barnaś – Kluz, A. Łętocha, D. Parys, Trojnacki, Węglarz (86. Misiak), Kubiński, Duda (87. Łanocha), Cudo (82. Ryk), Wrzesień (70. Wdowiarz), S. Łętocha. Trener Bartłomiej Krzystyniak.

Sędziował: Gerard Żurawski (Mielec).

Żółte kartki: Litwin – Kubiński, Węglarz.

Czerwona kartka: Kubiński.

Pozostałe wyniki 19. kolejki:

Strażak Grochowe - **Aserto Trześń** 5:0, Atut Podborze – LKS Babicha 3:2, Sokół Pień - **Tempo Cmolas** 1:2, **Wilga Widełka** - Hetman Dąbrówka Wisłocka 2:2, Pitmark Jaślany - **Błękitni Siedlanka** 1:4, Start Wola Mielecka – Czarni Trześń 1:2.

łg

Koszykówka

Udany debiut Teamu Krokodyl

To był chrzest bojowy, który kibice z Kolbuszowej zapamiętają na długo. Nowo powstała ekipa Team Krokodyl zadebiutowała w oficjalnych rozgrywkach, biorąc udział w IV Turnieju Koszykówki o Puchar Burmistrza Sędziszowa Małopolskiego. Choć do medalu zabrakło niewiele, nasi zawodnicy pokazali charakter i ogromny potencjał.

W poprzednią sobotę, 11 kwietnia, parkiet w Sędziszowie Małopolskim stał się areną zmagań siedmiu koszykarskich ekip. Wśród nich po raz pierwszy zaprezentowała się reprezentacja Kolbuszowej występująca pod drapieżną nazwą Team Krokodyl.

Dominacja w fazie grupowej

Początek turnieju w wykonaniu kolbuszowian był wręcz piorunujący. Pasjonaci koszykówki z naszego powiatu weszli w rozgrywki bez kompleksów, pewnie realizując założenia taktyczne. Efekt? Komplet zwycięstw w fazie grupowej i zasłużone pierwsze miejsce. Zawodnicy z Kolbuszowej imponowali nie tylko skutecznością, ale przede wszystkim konsekwencją i walecznością, z każdą minutą coraz wyraźniej dyktując warunki na boisku.

Pechowa faza finałowa

Niestety, sport bywa brutalny. W decydującej fazie turnieju, kiedy ważyły się losy miejsc na podium, nad Teamem Krokodyl zawisły czarne chmury. Seria niefortunnych kontuzji mocno uszczupliła kadrę zespołu, co znacząco ograniczyło pole manewru w kluczowych akcjach. Mimo ambitnej walki do ostatniej sekundy i grając w osłabieniu, kolbuszowianie ostatecznie zakończyli zmagania na wysokim, czwartym miejscu.

Skład Team Krokodyl:

W historycznym, debiutanckim występie Miasto Kolbuszowa reprezentowali: Michał Halibart (kapitan), Tomasz Lenart, Konrad Blicharz, Eryk Mytych, Bartek Kochanowicz, Dawid Wołosz, Maks Czachor, Oliwier Jadach, Oskar Borowiec oraz Wojciech Dragan.

Obiecujące perspektywy

Choć czwarte miejsce dla sportowca bywa najbardziej pechowe, debiut Teamu Krokodyl należy uznać za duży sukces. Wygranie grupy w pierwszym wspólnym turnieju to jasny sygnał dla rywali z regionu – w Kolbuszowej rośnie nowa, silna ekipa koszykarska. **łg**

Piłka nożna. Klasa B7 Rzeszów

Hadykówka lepsza od Huraganu

Kolejne zwycięstwo w tej rundzie odniosła Ceramika Hadykówka, która w meczu 15. kolejki klasy B7 Rzeszów pokonała Huragan Przedbórz.

1.	Werynianka Werynia	15	45	73-8
2.	Kolbuszowianka II	15	35	49-15
3.	Vigor Trzęsówka	15	33	52-24
4.	KS Dzikowiec	15	24	52-37
5.	Raniżovia Raniżów	15	22	41-31
6.	Huragan Przedbórz	15	20	30-30
7.	Ceramika Hadykówka	15	19	22-22
8.	LKS Hucina	15	15	27-38
9.	Błękitni Komorów	15	14	23-42
10.	Korona Majdan Królewski	15	14	24-39
11.	Marmury Przyłęk	15	8	15-63
12.	Ostrovia Ostrowy Bar.	15	5	17-76

1: awans 2: baraże

Fot. Łukasz Guźda

Piłkarze z Hadykówki rozgrywają naprawdę niezłą rundę wiosenną. W tym roku zdobyli już dziewięć punktów, czyli o jeden niej niż przez całą jesienną rundę.

Podopieczni Ryszarda Mokrzyckiego prowadzenie w Przedborzu objęli w 33. minucie za sprawą Konrada Jaskota. W drugiej części Huragan dążył do wyrównania, ale gola zdobyli tylko goście. Gospodarzy dobił z rzutu karnego Łukasz Ślaga.

Huragan Przedbórz - Ceramika Hadykówka 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 K. Jaskot 33, 0:2 Ślaga 82 (karny).

Huragan Przedbórz: Baran – Augustyn, Gola, D. Guzy, Cieśla, Sitko, G. Skóra, Różański, J. Guzy, Jarząb (72. P. Skóra), Kwarta. Trener Bogusław Cieśla.

Ceramika Hadykówka: G. Wójcik – Brzoza, Bieleń, Gradowski, J. Jaskot, K. Jaskot (67. Szypuła), A. Pałys (89. Serafin), Posłuszny, Stróż, Ślaga, Hodor (46. Tylutki). Trener Ryszard Mokrzycki.

Żółte kartki: P. Skóra – Bieleń, Tylutki, Brzoza, Ślaga.

Sędziował: Grzegorz Kardyś (Mielec).

Pozostałe wyniki 15. kolejki:

Korona Majdan Królewski – Błękitni Komorów 2:2, Vigor Trzęsówka – Ostrovia Ostrowy Baranowskie 6:1, Kolbuszowianka II Kolbuszowa – LKS Hucina 5:2, Artbud Werynianka Werynia – KS Dzikowiec 2:1, Raniżovia Raniżów – Marmury Przyłęk 9:1.

łg

Karate

Kolbuszowianie walczyli w Krośnie

Znakomity start zanotowali reprezentanci z naszego powiatu podczas prestiżowego Ogólnopolskiego Turnieju Karate Glass Cup w Krośnie. Reprezentujący Kolbuszowski Klub Karate zawodnicy wracają z dwoma cennymi pucharami, a bezkonkurencyjny w naszych szeregach okazał się Nikodem Kuc.

W Krośnie rywalizowali najlepsi karatecy z całego kraju. Wśród setek zawodników sprawdzających swoje umiejętności nie mogło zabraknąć utalentowanych reprezentantów Kolbuszowskiego Klubu Karate. Nasi fighterzy po raz kolejny udowodnili, że ciężka praca na treningach przynosi spektakularne efekty.

Nikodem Kuc dwukrotnie na podium!

Prawdziwym bohaterem ekipy z Kolbuszowej został Nikodem Kuc, który popisał się niesamowitą wszechstronnością i ogromną wolą walki. Nikodem stanął na najniższym stopniu podium w aż dwóch odmiennych konkurencjach:

Kata – wymagającej perfekcyjnej precyzji, balansu i nienagannej techniki, Kumite – czyli w bezpośrednich, pełnych dynamiki i twardych walkach na macie.

Zdobycie dwóch pucharów na tak silnie obsadzonym ogólnopolskim turnieju to ogromne osiągnięcie i dowód na wszechstronne wyszkolenie młodego zawodnika.

Brawa dla całej ekipy

Choć to Nikodem przywiózł do domu fizyczne trofea, powody do dumy ma cała kolbuszowska ekipa. Każdy z reprezentantów zostawił na macie serce i pokazał bardzo wysoki poziom sportowy. Trenerzy nie kryją dumy i chwalą postawę wszystkich swoich podopiecznych. Jak podkreślają, świetna prezentacja na tak ważnych zawodach to doskonały prognostyk na przyszłość.

łg

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny – redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk – dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg – dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko - dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl f33981581c

Strych

Dowcipy

– Tato, już nigdy więcej nie pójdę z tobą na sanki!
– Nie gadaj tyle Jasiu tylko ciągnij!

***

Kapłan i taksówkarz zmarli w tym samym czasie i obydwaj trafili do nieba. Po dotarciu do bram raju, obydwaj czekali przy wejściu, taksówkarz przed kapłanem. Nagle brama otworzyła się w chwalebny sposób, z trąbkami i rozwiniętym złotym dywanem. Święty Piotr wyszedł po dywanie, w towarzystwie chóru aniołów śpiewających, powitali taksówkarza i wprowadzili go do nieba. Obserwując to wszystko, kapłan niecierpliwie czekał na podobne doświadczenie. Chwilę później brama otworzyła się ponownie, ale raczej zwyczajnie, bez trąbek i muzyki. Święty Piotr wyszedł, ale nie było złotego dywanu ani aniołów. Święty Piotr przywitał kapłana i zaprowadził go do środka. Kapłan był ciekawy, więc zapytał Świętego Piotra: „Nie żeby mi się to nie podobało, ale powiedz mi coś, dlaczego taksówkarz otrzymał tak wspaniałe powitanie przy wejściu do bram nieba, podczas gdy ja dostałem raczej skromne?". „Och, cóż" – zaczął Święty Piotr – „kiedy ty głosiłeś kazania, tylko kilka osób się modliło, ale kiedy on prowadził taksówkę, wszyscy w taksówce się modlili".

***

W szkole pani kazała narysować dzieciom swoich rodziców. Po chwili podchodzi do małego Jasia i pyta:
- Dlaczego twój tata ma niebieskie włosy?
- Bo nie było łysej kredki.

***

Irlandzki ksiądz szukał miejsca parkingowego. Krążył po parkingu, ale nikt nie wyjeżdżał. Zatem pomodlił się: „Boże, jeśli uwolnisz dla mnie miejsce parkingowe, przysięgam, że nie będę pił przez miesiąc". Niektóre chmury rozwiały się, a słońce oświetliło puste miejsce parkingowe.
„Nic z tego, Panie, znalazłem jedno".

***

Ksiądz spacerował, gdy zatrzymał go rabuś, celując w niego z pistoletu.
Rabusz zażądał pieniędzy.
Ksiądz powiedział, że nic przy sobie nie ma, ale ma paczkę papierosów, więc je zaoferował.
Napastnik odpowiedział:
- Nie, dziękuję, ojcze, w Wielkim Poście nie palę.

***

Jezuita i dominikanin kłócili się o palenie. Dominikanin poszedł do swojego przełożonego i zapytał:
- Czy mogę palić podczas modlitwy?
Otrzymał zdecydowaną odmowę i zobaczył jezuitę modlącego się z papierosem w ustach. Zapytał go, jak mu się to udało, na co jezuita odpowiedział:
- Cóż, zapytałem mojego przełożonego, czy mogę się modlić podczas palenia, a on powiedział, że to dobry uczynek.

***

Chuck Norris potrafi przeskoczyć swój kapelusz mając go na głowie.

***

Pani kazała dzieciom przynieść do szkoły swoje domowe zwierzątka... Małgosia przyniosła kotka, Jadzia pieska, a Jasio przyniósł żabę...
- No i co ta twoja żaba potrafi, Jasiu? - pyta pani.
Jasio szturchnął żabę, a ona:
- Kła!
Jasio ze stoickim spokojem jeszcze raz szturchnął żabę, ale ona znowu:
- Kła!
Wreszcie Jasiu się zdenerwował i uderzył pięścią o stół, a żaba:
- Kłanta namera, tarira kłantanamera, kłant namera...

***

Wpada Jasiu do domu szczęśliwy i uśmiechnięty od ucha do ucha. Ojciec ogląda świadectwo i mówi:
- Durniu! Same pały, a ty się cieszysz?!
- Jeszcze tylko lanie i wakacje!!

***

Na przystanku autobusowym pewna pani widzi małego chłopca strasznie umorusanego i zasmarkanego.
- Chłopcze, czy ty nie masz chusteczki?!
- Mam, ale obcym babom nie pożyczam.

***

Wraca Jasio z zakończenia roku szkolnego, a tata mówi:
– No Jasiu pokaż świadectwo…
– Co tam świadectwo tato… – ważne, abyśmy zdrowi byli!

***

Chuck Norris potrafi zdjąć skarpetkę bez potrzeby ściągania butów.

***

- Jasiu kim jest twój ojciec?
- On jest chory.
- Ale co on robi?
- Kaszle.

***

- Zabraniam ci używania brzydkich słów - strofuje ojciec syna.
- Ależ tato, tych słów używał Mikołaj Rej!
- No więc już więcej się z nim nie baw!

***

Z Facebooka



Fot. „Górniacy"

To był bardzo udany weekend dla lokalnych zespołów ludowych. Podczas wojewódzkiego konkursu reprezentanci powiatu kolbuszowskiego nie mieli sobie równych – każdy z nich wrócił z nagrodą. Więcej w kolejnym numerze naszego tygodnika.

Czekam na dom



Fot. Łapka w Łapkę

Kropek ma dopiero 1,5 roku, a jego młodość ucieka za kratami schroniska. To sympatyczny, radosny piesek, który bardzo lubi ludzi, akceptuje koty, chętnie się bawi i dogaduje się z innymi psami. Z każdym dniem coraz bardziej brakuje mu człowieka. Tel. 727 167 727.

Z Facebooka



Setki milionów złotych dla chorych dzieci i fala wsparcia dotarła także do powiatu kolbuszowskiego. W akcję włączyli się m.in. druhowie OSP.

eprasa.pl f3398158